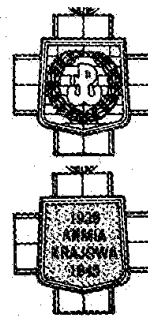




# BIULETYN *informacyjny*



ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ  
OKRĘG WIELKOPOLSKA

Nr 3/94 (19)

POZNAŃ

WRZESIEŃ 1994

## SPIS TREŚCI

|                                                                 | Str. |
|-----------------------------------------------------------------|------|
| I. Z ŻYCIA OKRĘGU, ŚRODOWISK, ODDZIAŁÓW I KÓŁ                   |      |
| 1.1. Obchody 50. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego . . . | 2    |
| 1.2. W hołdzie Poznańskiemu Czerwcowi 1956 . . . . .            | 2    |
| 1.3. Przypominamy o konkursie . . . . .                         | 3    |
| II. MATERIAŁY HISTORYCZNE                                       |      |
| 2.1. Kronika Powstania Warszawskiego – Edward Serwański . .     | 4    |
| 2.2. „Powstańcze Wielkopola” – Edward Serwański . . . . .       | 19   |
| 2.3. Pamiętajcie o nas w modlitwach Waszych – Edward Serwański  | 28   |
| III. Z REDAKCYJNEJ POCZTY                                       |      |
| 3.1. Píše Andrzej Kochowicz z Leszna . . . . .                  | 31   |
| IV. INFORMACJE I KOMUNIKATY                                     |      |
| 4.1. Odeszła na wieczną wartę . . . . .                         | 31   |

## I. Z ŻYCIA OKRĘGU, ŚRODOWISK, ODDZIAŁÓW I KÓŁ

### 1.1. Obchody 50. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

1 sierpnia 1944 r. odbyły się w Poznaniu uroczystości 50. rocznicy akcji „Burza” i Powstania Warszawskiego. Zaczęły się one o godz. 14<sup>30</sup> złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy przed tablicami pod arkadami Kościoła Dominikanów. Dekoracji Krzyżem Armii Krajowej członków Środowiska „Pałac” dokonał prezes Zarządu Okręgu Ś.Z.Ż.A.K. mjr Stefan Ignaszak.

O godz. 15<sup>00</sup> w kościele duszpasterstwa kombatanckiego p.w. Zbawiciela, przy ul. Fredry odprawiona została uroczysta msza św. za poległych żołnierzy A.K. celebrowana przez ks. biskupa Zdzisława Fortuniaka w asyście ks. kan. Jakuba Przewoźnego — kapelana w Powstaniu Warszawskim oraz ks. kan. Leonarda Polocha — kapelana kombatanatów w Poznaniu. Na mszę oprócz społeczeństwa i kombatanatów przybyło ponad 20 sztandarów A.K., innych organizacji kombatanckich i harcerzy. Harcerze stawili się w zwartych szeregach, tworząc szpaler wzdłuż kościoła. Przybyła również delegacja Zarządu Głównego Ś.Z.Ż.A.K. z Warszawy i Środowiska „Jodła” — Warszawa: kol. kol. Aleksander Siwek, Zdzisław Pilarski i redaktor wydawnictwa kombatanckiego „Zeszyty Historyczne” — Stefan Zbigniew Walas; przedstawiciele Wojska Polskiego — płk. Eugeniusz Sitkowski i Policji — nadkom. Starosta i podkom. Szymański.

Po mszy św. całość pochodu — orkiestra, poczty sztandarowe, harcerze, goście, inne organizacje kombatanckie, delegacje z kwiatami, społeczeństwo miasta Poznania oraz koleżanki i koledzy — żołnierze A.K. wszystkich Środowisk, na czele z prezesami Okręgu, Środowisk „Jodła” i „Syrena” — przy dźwiękach orkiestry pomaszzerowała ul. Kościuszki — Św. Marcina — na Plac Świętokrzyski (Wiosny Ludów) pod obelisk poświęcony Armii Krajowej, gdzie pełnili wartę honorową harcerze i żołnierze Wojska Polskiego.

Uroczystość rozpoczęto odegraniem hymnu narodowego, po czym kol. Wacław Olszewski („Tur”) zarecytował „Raport powstańczy” — kompozycję wierszy z okresu Powstania i „Burzy”. W tym czasie zapalono znicze przed pomnikiem.

Otwarcia uroczystości dokonał prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej — Okręg Wielkopolska — mjr Stefan Ignaszak. Następnie prezydent m. Poznania Wojciech Szczęśny Kaczmarek oddał hołd poległym i żyjącym żołnierzom Armii Krajowej, podkreślając ich poświęcenie dla Ojczyzny oraz rolę jaką odegrali w historii Polski.

O godz. 17<sup>00</sup> rozbrzmiały nad Poznaniem syreny, przypominając godzinę „W”. Na twarzach uczestników uroczystości zarysowało się wzruszenie i głęboka zaduma.

Po Apelu Poległych złożone zostały kwiaty pod pomnikiem AK i odśpiewano wspólnie modlitwę partyzancką: „O Panie, któryś jest w niebie, wyciągnij sprawiedliwą dłoń”.

Zbigniew Bieganik i A.K.

### 1.2. W hołdzie Poznańskiemu Czerwcowi 1956 roku

W 38 rocznicę Poznańskiego Czerwca 1956 odbyły się w Poznaniu 28 czerwca br. uroczyste obchody wydarzeń, kiedy poznańscy robotnicy zerwali pęta i wyszli na ulice miasta, żądając chleba i wolności.

Głównym punktem tegorocznych obchodów była uroczysta msza święta w intencji ofiar robotniczego zrywu w kościele oo. Dominikanów przy al. Niepodległości. Po

mszy św. uformował się pochód, na którego czele szła orkiestra tramwajarzy poznańskich oraz poczty sztandarowe. Pod pomnikiem Czerwca 1956, po wspólnym odśpiewaniu hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła”, po „Gande Mater Polonia” w wykonaniu chóru Stuligrosza – prezydent miasta Poznania Wojciech Szczesny Kaczmarek przypomniał znaczenie wydarzeń Czerwca 1956 roku. Obok przedstawicieli kombatanów Czerwca 1956, Zarządu Regionu „Solidarności”, władz z wojewodą Włodzimierzem Łeckim, prezydentem m. Poznania, Konsulatu Stanów Zjednoczonych składały wieńce i kwiaty pod pomnikiem m.in. czołowe ówczesne zakłady biorące udział w tamtym proteście robotniczym sprzed 38 lat: „Cegielski”, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, Szpital im. Raszei.

Uroczystość na placu Mickiewicza zakończona została wspólnym odśpiewaniem „Roty”.

W tym dniu złożone zostały kwiaty przed Zakładami Cegielskiego i w miejscach upamiętnionych tablicami, zroszonych krwią robotników i uczestników Czarnego Czwartku 1956 roku. Otwarta też została W Wielkopolskim Muzeum Historycznym (Odwach) wystawa „Powstanie Poznańskiego Czerwca 1956” – poświęcona wydarzeniom tamtych dni.

Anna Kowalska

### 1.3. Przypominamy o konkursie

Przypominamy Naszym Czytelnikom i wszystkim członkom Ś.Z.Ż.A.K. – Okręg Wielkopolska, że 15 listopada br. upływa termin nadsyłania prac na konkurs na wspomnienia uczestników akcji zbrojnej „Burza”, zorganizowany przez Zarząd Okręgu Wielkopolska i ogłoszony w pierwszym tegorocznym numerze naszego biuletynu.

Gorąco zachęcamy Koleżanki i Kolegów do udziału w tym konkursie. Jego celem jest upowszechnienie wiedzy zbrojnej o działalności Armii Krajowej w akcji „Burza” ze szczególnym uwzględnieniem działań wojskowych na terenie Wielkopolski (ale nie tylko), a ideowym przesłaniem „aby pamięć o wolnościowym zrywie narodu polskiego przetrwała w nieskazitelnej treści dla potomnych”.

\* \* \*

Równocześnie z żalem informujemy, że opublikowany również w numerze 1/94 BI nasz apel, skierowany do Czytelników o nadsyłanie do redakcji wspomnień związanych z Powstaniem Warszawskim, nie znalazł oddźwięku. Mimo że na prace czekaliśmy nawet dłużej niż pierwotnie przewidywano (stąd m.in. opóźnienie niniejszego numeru BI), do redakcji nie wpłynął żaden nadający się do wykorzystania materiał związany bezpośrednio z Powstaniem Warszawskim.

Wielka szkoda!

## II. MATERIAŁY HISTORYCZNE

(Zgodnie z naszą wcześniejszą zapowiedzią, część historyczna niniejszego numeru BI zawiera materiały autorstwa prof. dra Edwarda Serwańskiego, któremu Redakcja składa serdeczne podziękowanie za tę współpracę).

## 2.1. Kronika Powstania Warszawskiego

(Fragment książki „Życie w powstańczej Warszawie, sierpień – wrzesień 1944”)

### I. ORGANIZACJA SIŁ POWSTAŃCZYCH

Armia Krajowa w Warszawie zorganizowana była jako Okręg, który dzielił się na 8 Obwodów, a te z kolei na Rejony.

Dowódcą Okręgu był płk dypl. (później gen.) Monter (Antoni Chruściel). I Obwód – Śródmieście, podzielony na 4 Rejony, pozostawał pod dowództwem ppłka (później płka) Radwana (Edward Pfeiffer); II Obwód – Żolibórz, podzielony na 3 Rejony, pod dowództwem ppłka Żywiciela (Mieczysław Niedzielski); III Obwód – Wola, podzielony na 3 Rejony, pod dowództwem mjr Waligóry (Jan Tarnowski); IV Obwód – Ochota, podzielony na 3 Rejony, pod dowództwem ppłka Grzymały (Mieczysław Sokołowski); V Obwód – Mokotów, podzielony na 5 Rejonów, pod dowództwem ppłka Przegoni (Aleksander Hryniewicz); VI Obwód – Praga, podzielony na 5 Rejonów, pod dowództwem ppłka Andrzeja Bobera (Antoni Żurowski); VII Obwód – powiat warszawski „Koleba”, podzielony na 8 Rejonów, pod dowództwem mjr Bronisława (inż. Krzyżak); VIII Obwód – Samodzielny Rejon Pałuch – Okęcie pułku »Garłuch«, pod dowództwem mjr Wysockiego (Stanisław Babiarz).

W skład Okręgu wchodziły oddziały bezpośrednio podległe dowódcy Okręgu. Były to: 1. Grupy szturmowe »Kolegium« (4 oddziały A B C D) pod dowództwem kpt. Andrzeja (Józef Rybicki); 2. Saperzy Okręgu (batalion Chwackiego i oddział Jotesa) pod dowództwem kpt. Chwackiego (Józef Pszeny); 3. Zgrupowanie ppłka Pawła (Franciszek Rataj) – bataliony harceskie »Wigry« i »Antoni«; 4. »Chwaty« (osłona produkcji, drukarni) i »Koszta« (kompania sztabu Komendy Okręgu).

Ponadto w dyspozycji Komendy Głównej Armii Krajowej w Warszawie były: 1. Pułk »Baszta« pod dowództwem ppłka Daniela (Stanisław Kamiński); 2. Grupa »Kedywu« pod dowództwem ppłka (później płka) Radosława (Jan Mazurkiewicz).

Wreszcie w Warszawie znajdowały się: 1. Z oddziałów Armii Ludowej – Komenda Obwodu (odpowiadająca Komendzie Okręgu AK) z 4 batalionami pod dowództwem mjr Ryszarda Piaseckiego (Bolesław Kowalski); 2. Oddziały Korpusu Bezpieczeństwa pod dowództwem płka Doliwy (Leon Korzewniki); 3. z oddziałów Polskiej Armii Ludowej brygada im. Dubois pod dowództwem mjr Ketlinga (Cezary Szemley).

W pierwszych dniach walki nastąpiły liczne zmiany w wyżej zarysowanym schemacie. W dniu 5 sierpnia podzielono Okręg Warszawa na trzy ośrodki walki: „Śródmieście”, „Południe”, „Północ”. A. Grupa „Północ” obejmowała rejony cmentarza na Woli, Stare Miasto, Żolibórz i Kampinos; B. Grupa „Śródmieście” obejmowała centrum Warszawy, Powiśle północne i Powiśle Czerniakowskie; C. Grupa „Południe” obejmowała Mokotów z oddziałami w lasach kabackich i chojnowskich. Po upadku Starego Miasta powstały trzy Obwody: A. Żolibórz, B. Śródmieście, C. Mokotów. W Śródmieściu powstały trzy odrębne całości taktyczne: zachodnia, wschodnia i południowa. Mokotów podzielono na dwie odrębne całości taktyczne: zachodnią i wschodnią. W dniu 5 września grupa „Północ” została rozwiązana, część oddziałów przeszła do Śródmieścia północnego, zgrupowanie ppłka Radosława na Powiśle Czerniakowskie.

Rozkazem Komendy Głównej Armii Krajowej z dnia 20 września 1944 roku siły powstańcze walczące w Warszawie weszły w skład regularnych oddziałów Wojska Polskiego jako Warszawski Korpus Armii Krajowej. Dowódcą Korpusu został gen. Antoni Chruściel – Monter, a jego zastępcą płk dypl. Karol Ziemiński – Wachnowski. Korpus obejmował trzy dywizje:

8. dywizję piechoty im. Traugutta pod dowództwem ppłka Mieczysława Niedzielskiego – Żywiciela. W skład dywizji wchodziły trzy pułki: 13. pp – oddziały z Puszczy Kampinowskiej, 32. pp i 21. pp – oddziały Obwodu Żolibórz;

10. dywizję piechoty im. Okrzei pod dowództwem ppłka Józefa Wacława Rokickiego – Karola. W skład dywizji wchodziły trzy pułki: 22. pp i 29. pp – oddziały Obwodu Mokotów »Baszta«, 30. pp – oddziały Rejonów Sadyba, Czerniaków i lasy chojnowskie;

28. dywizję piechoty im. M. Rataja pod dowództwem płka Edwarda Pfeiffera – Radwana (Śródmieście). W skład dywizji wchodziły: do 15. pp – oddziały grupy ppłka Pawła, zgrupowania: »Chrobry I«, »Chrobry II«, »Gurt«, »Rum«, batalion »Kiliński«, do 36 pułku Legii Akademickiej – oddziały zgrupowań: »Bartkiewicz«, »Róg«, do 72. pp – oddziały grupy »Sławbor«, zgrupowania: »Golski«, »Piorun«, »Ruczaj«, »Sarna«, »Miłosz«, »Kryska«.

Komenda Główna AK, Delegat Rządu, Wojewoda Warszawski od pierwszych dni wybuchu powstania przebywają w fabryce Kamlera na Woli na ulicy Dzielnej; od dnia 6 sierpnia na Starym Mieście — najpierw w szkole na ulicy Barokowej, potem w pałacu Krasińskich. Od dnia 26 sierpnia w Śródmieściu w gmachu PKO przy ulicy Jasnej; od dnia 6 września na ulicy Piusa w gmachu Stacji Telefonów.

#### Ordre de bataille Grupy „Północ”.

W związku z decyzją dowódcy Okręgu Warszawa z dnia 5 sierpnia podziału Warszawy na 3 ośrodki walki, w dniu 7 sierpnia ukazał się ordre de bataille Grupy „Północ”. Dowódcą Grupy został płk dypl. Wachnowski (Karol Ziemski), który miał sztab i służby. Grupa dzieliła się na 3 części: I. Załogę Starego Miasta, II. Żolibórz, III. Kampinos.

W skład załogi Starego Miasta wchodziły 4 zgrupowania: 1. »Radosław«, 2. »Kuba«, 3. »Róg« i zgrupowanie odwodów. Z kolei w zgrupowaniu »Radosław«, którym dowodził ppłk (później płk) Radosław (Jan Mazurkiewicz), były obok oddziału »Szerszeni«, kompanii saperskiej, kompanii łączności, plutonu pancernego por. Wacka Brzozy (Wacław Micuta), oddziału »Dysk« por. (później kpt., mjr) Leny (Wanda Gertzówna) oraz oddziału por. Topolnickiego — następujące oddziały: pułk »Broda« pod dowództwem mjr (później ppłk) Jana (Jan Kajus Andrzejewski); bataliony: »Zośka« pod dowództwem por. (później kpt.) Jerzego (Ryszard Białous), »Parasol« pod dowództwem kpt. Piłga (Adam Borys), »Pięść« pod dowództwem mjr Okonia (Alfons Kotowski), »Miotła« pod dowództwem kpt. »Niebory« (Władysław Mazurkiewicz), »Czata 49« pod dowództwem mjr Witolda (Tadeusz Runge); zgrupowanie »Leśnik« pod dowództwem ppłk Leśnika (Jan Szypowski) i batalion zapasowy »Igor« pod dowództwem por. Igora (Jerzy Zabłocki).

W skład zgrupowania »Kuba«, którym kolejno dowodzili: mjr Sienkiewicz (Olgiard Rudnicki-Ostkiewicz), ppłk Kuba (Stanisław Juszcakiewicz), mjr Zawisza (Tadeusz Grzeszczyński), wchodziły: batalion »Łukasiński« pod dowództwem kpt. Dąbrowy (Zdzisław Żukowski), oddziały por. Stolarza (Jerzy Kamler), por. Batury (Kazimierz Szczap), Korpus Bezpieczeństwa pod dowództwem por. Nałęcza oraz VI OW PPS (Oddziały Wojskowe Pogotowia Polskich Socjalistów) pod dowództwem mjr Władysława (Włodzimierz Miszewski), batalion im. Czarnieckiego kpt. Gozdawy (Lucjan Giżyński) pod dowództwem kpt. Ognistego (Lucjan Fajer), dywizjon motorowy por. Dudzika (Alojzy Majer), oddział saperów por. Benedetta (Ryszard Łoś-Gozdawa) i oddział por. Wrony (Antoni Zawojski).

W skład zgrupowania »Róg«, którym dowodził mjr Róg (Stanisław Błaszczyk), wchodziły następujące bataliony: »Gustaw« pod dowództwem kpt. (później mjr) Gustawa (Ludwik Gawrych), »Bończa« pod dowództwem rtm. Bończy (Franciszek Sobecki) i »Wigry« pod dowództwem kpt. Trzaski (Eugeniusz Konopacki) oraz oddział Syndykalistów pod dowództwem por. Wrońskiego, oddziały Armii Ludowej pod dowództwem mjr Ryszarda (Bolesław Kowalski), IV WSOP pod dowództwem por. Dzika (Tadeusz Okólski), wreszcie oddziały w PWPW (Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych) pod dowództwem mjr Pełki (Mieczysław Chyżyński).

W odwodach było zgrupowanie »Chrobry I« pod dowództwem mjr Sosny (Gustaw Bilewicz).

W skład załogi Żoliborza, którą dowodził ppłk Żywiciel (Mieczysław Niedzielski) wchodziły zgrupowania: »Żaglowiec« pod dowództwem kpt. Jura (Marian Kamiński), »Żyrafa« pod dowództwem kpt. Witolda (Kazimierz Nowacki), »Żmija« pod dowództwem rtm. Żmii (Adam Rzeszotarski) i oddział odwodowy dywersji »Żniwiarz« pod dowództwem por. Szeligi (Mieczysław Morawski).

W skład załogi Kampinosu, którą dowodził kpt. Szymon (Józef Krzyczkowski), wchodziły: zgrupowanie pułku »Palmiry — Młociny« pod dowództwem por. Dźwiga (Witold Pełczyński), oddział 78. pp. pod dowództwem por. Strzały, dywizjon 27. p. ułanów pod dowództwem chor. Nieczaja (Zdzisław Nurkiewicz) oraz oddział mjr Serba (Władysław Jeleń-Nowakowski).

#### FRONTY I ICH ORGANIZACJA

**Stare Miasto.** Fronty: 1. wschodni — od PWPW po plac Zamkowy i Miodową — dowódca mjr Róg (Stanisław Błaszczyk); 2. południowy — od Miodowej przez plac Teatralny, Bielańską po Długą — dowódca mjr Sienkiewicz (Olgiard Rudnicki-Ostkiewicz), potem ppłk Kuba (Stanisław Juszcakiewicz), mjr Zawisza (Tadeusz Grzeszczyński); 3. zachodni — Stawki z redutą na Okopowej — dowódca ppłk Radosław wraz ze zgrupowaniem ppłk Leśnika (Jan Szypowski) na

Muranowie; 4. Odwody — w Ogrodzie Krasińskich — dowódca kpt. Sosna (Gustaw Billewicz), w Getcie i na Stawkach — część zgrupowania »Chrobry«.

W praktyce fronty: wschodni, północno-zachodni (potem północny — ppłk Radosława), zachodni i południowy. Od dnia 14 sierpnia dowódcą odcinka zachodniego jest mjr Sosna, pododcinek po majorze Zawiszy przejmuje kpt. Edward (Tadeusz Łukaszewicz). Od dnia 16 sierpnia odcinek północny pod dowództwem ppłk. Pawła ze zgrupowaniami: ppłk Radosława, ppłk Leśnika i oddziałami mjra Pełki (PWPW). Od tego dnia mjr Ryś zastępuje rannego ppłk. Leśnika, który zostaje jednak przy oddziałach. W dniu 23 sierpnia mjr Pełka zdaje dowództwo PWPW ppłkowi Leśnikowi. Tego dnia ginie mjr Władysław (Włodzimierz Miszewski), dowódca OW PPS na Starym Mieście.

**Mokotów, Czerniaków, Sadyba.** W dniu 5 sierpnia dowódcą Obwodu jest ppłk Daniel (Stanisław Kamiński). Pułk »Baszta« obejmuje bataliony: »Bałtyk« (3 kompanie), »Olza« (3 kompanie), »Karpaty« (1 kompania), kompanię saperów ppor. Wiesława (Wiesław Chrzanowski), kompanię łączności, VI batalion WSOP.

Oddziały podporządkowane V Obwodowi: kompania ppor. Withala z IV Rejonu (od 15 sierpnia oddział ppor. Misiewicza — Kazimierz Grzybowski); oddział »Granat« kpt. Bochmata (Józef Szyszko), resztki dywizjonu »Jeleń« rtm. Jeżyckiego (Lech Słuchowski) — oba oddziały w rejonie od ulicy Dolnej do Królikarni; resztki I dywizjonu szwoleżerów por. Górala (Aleksander Tyszkiewicz) w rejonie Belgijskiej; pluton ppor. Broniewskiego z pułku »Garłuch«; pluton OW PPS ppor. Jarząbka (Władysław Janelli), pluton PAL ppor. Genka; pluton PLAN (Polska Ludowa Akcja Niepodległościowa) ppor. Arpada; pluton KB por. Konrada.

W dniu 7 sierpnia oddział WSOP kpt. Jaszczura (Czesław Szczubelek) na Sadybie; oddział mjr Redy w rejonie Różana — Madalińskiego. Na Sadybie i Sielcach w dniach 18–19 sierpnia — oddziały rtm. Jeżyckiego (Lech Słuchowski) i kpt. Cichego (Julian Kozłowski) pod dowództwem rtm. Gardy (Andrzej Czaykowski).

W dniu 22 sierpnia dowódcą Obwodu V zostaje ppłk Karol (Józef Rokicki). Dwie całości taktyczne: V Rejon — dolny Mokotów — dowódca mjr Bruno. Teren — na wschód od Puławskiej. Oddziały: batalion »Ryś« — dowódca rtm. Garda, kompanie: »Jeleń«, »Granat« i kompania por. Leguna, oddziały: ppor. Misiewicza i por. Górala; VI Rejon — górny Mokotów — dowódca ppłk Daniel. Oddziały pułku »Baszty«.

W dniu 26 sierpnia V Rejon — dowódca mjr Bruno. Oddziały: bataliony »Ryś« i »Oaza«, dwie kompanie »Baszty«, kompanie: ppor. Misiewicza, »Granat« i »Jeleń«, 1. pułk szwoleżerów por. Górala, 2. kompania WSOP por. Hipa (Juliusz Nehrebecki), pluton por. Genka; VI Rejon — dowódca ppłk Daniel. Oddziały: bataliony »Baszty«: »Bałtyk« (bez 3. kompanii) — dowódca mjr Burza (Eugeniusz Ladenberger), »Karpaty« (bez 1. kompanii) — dowódca mjr Majster (Józef Hoffman), »Oaza« (bez 2. kompanii) — dowódca mjr Reda; dwie kompanie WSOP, 3. kompania ppor. Judyma (Tadeusz Jakóbiec), 4. kompania por. Wiktora (Zenon Osieński), kompania łączności por. Lucjana (Stawiski), kompania saperów por. Krzysztofa (Jan Markowski), dwie kompanie uzupełniające por. Jastrzębca (Wiktor Kurowski).

W dniu 9 września na górnym Mokotowie odcinki: północny — dowódca mjr Burza; zachodni — dowódca mjr Reda; południowy — dowódca mjr Majster. Na dolnym Mokotowie — dowódca ppłk Waligóra (Adam Grocholski). Odcinki: szeroki rejon na wschód od Czerniakowskiej — batalion »Ryś« pod dowództwem rtm. Gardy; szeroki rejon Belwederskiej — batalion »Oaza« pod dowództwem kpt. Janusza (Janusz Jacek Wyszogrodzki); oddział por. Górala w rejonie ulicy Belgijskiej; oddział »Jeleń« — na Okolskiej przy Skarpie; tamże pozostałe oddziały.

Od dnia 15 września oddziały ppłk Waligóry na skrawkach dolnego Mokotowa. Górny Mokotów bez większych zmian. Od dnia 23 września rozpoczyna się powolny upadek górnego Mokotowa; dnia 27 września następuje kapitulacja.

**Żolibórz.** W dniach 23 i 24 sierpnia siły Żoliborza zostają wzmocnione oddziałami mjr Okonia (Alfons Kotowski) z Kampinosu, a od dnia 25 sierpnia oddziałami ze Starego Miasta. W dniu 29 sierpnia odcięcie Żoliborza od Kampinosu. Pozycje oddziałów polskich w dniach 26 i 27 sierpnia: zgrupowanie »Żubr« w rejonie Kolektorskiej — placówki: Szkoła Gazowa, Olejarnia — cały górny Marymont. Na odcinku walk 4. kompania batalionu Armii Ludowej kpt. Konrada (Lech Kobyliński); zgrupowanie »Żmija« — na dolnym Marymoncie i dolnym Żoliborzu do zbiegu ulicy Krasińskiego z Wybrzeżem Gdańskim; zgrupowanie »Żaglowiec« w rejonie: Cytadeli, Dworca Gdańskiego, wzdłuż ulicy Kaniowskiej, Skwarczyńskiego i gen. Zajączaka do zbiegu Alei Wojska Polskiego i ulicy Kozińskiego. Na odcinku walk III batalion Armii Ludowej pod dowództwem kpt. Hiszpana (Henryk Woźniak) oraz oddziały OW PPS, SOB. Zgrupowania

»Żyrafa« i »Żbik« pod dowództwem kpt. Tataru (Ryszard Wołczyński) w klasztorze Sióstr Zmartwychwstaniek; zgrupowanie »Żniwiarz« — w rejonie fabryki „Opel”.

Od dnia 14 września prawe skrzydło obrony Marymontu stanowi zgrupowanie »Żmija«, we wschodniej części ulicy Krasińskiego — zgrupowanie »Żaglowiec«, lewe skrzydło obrony Marymontu — zgrupowanie pod dowództwem mjr Żubra (Władysław Jeleń-Nowakowski); na innych odcinkach zachodzi w toku dalszych walk szereg zmian zacieśniających pierścień obrony powstańców wokół centrum Żoliborza. W dniu 29 września położenie oddziałów polskich przedstawiało się następująco: w rejonie Hali Targowej — zgrupowanie »Żniwiarz«, wzdłuż ulicy Stołecznej zgrupowanie »Żyrafa«, w rejonie Alei Wojska Polskiego, placu Inwalidów i ulicy Kaniowskiej — zgrupowanie »Żaglowiec«; na odcinku północnym: wzdłuż ulicy J. Ch. Paska i Drużbackiej — zgrupowanie »Żubr«, w rejonie parku Moniuszki — zgrupowanie »Żbik«. W dniu 30 września następuje kapitulacja Żoliborza.

**Śródmieście. Śródmieście północne.** Od dnia 5 sierpnia IV Rejon mjr Zagończyka (Stanisław Steczkowski) rozciąga się wzdłuż Chmielnej aż po Żelazną Bramę. W rejonie Dworzec Pocztowy — WIG — Dom Turysty w Alejach Jerozolimskich — zgrupowanie kpt. Gurta (Kazimierz Czapla). W części północno-zachodniej, wzdłuż ulicy Żelaznej zgrupowanie kpt. Sosny (Gustaw Billewicz) — »Chrobry I« oraz X zgrupowanie por. Ostoi (Leon Gajdowski) — częściowo na Lesznie. Pułk odwodowy im. gen. Sikorskiego — dowódcy: mjr Dowoyna i mjr Popowski — w rejonie Mazowieckiej: zgrupowanie mjr Bartkiewicza (Włodzimierz Zawadzki) podporządkowane ppłkowi Radwanowi wraz z częścią zgrupowania batalionu »Kiliński« — w rejonie Kredytowej, od placu Małachowskiego po Marszałkowską i placówki na Królewskiej; grupa »Krybar« na Powiślu: VIII zgrupowanie kpt. Krybara (Cyprian Odorkiewicz) pod dowództwem por. Bicza (Marian Mokrzecki) w rejonie północnym; w rejonie Elektrowni (wraz z gmachem Akademii Sztuk Pięknych) — oddział kpt. Cubryny (Stanisław Skibniewski); III zgrupowanie por. Konrada (Julian Szawdyn) w rejonie południowym.

W rejonie ulic Żelazna i Twarda oddział NSZ płka Topora włączony do grupy artylerii mjr Zygmunta (Zygmunt Brejnak); w rejonie tym powstają dwa bataliony pod dowództwem por. Lecha-Grzybowskiego (Wacław Zagórski) i kpt. Lecha-Żelaznego.

**Śródmieście południowe.** W dniu 5 sierpnia powstają trzy grupy: ppłka Sławbora (Jan Szczurek-Cergowski), rtm. Litwina, mjr Ratusza (Władysław Brzeziński). V zgrupowanie w rejonie: Aleje Ujazdowskie po Wilczą i plac Trzech Krzyży do Nowego Światu; oddział KB rtm. Sokoła (Władysław Olszowski) przy ulicy Wiejskiej. VII zgrupowanie rtm. Ruczaja (Czesław Lisowski) w rejonie Mokotowskiej, Piusa, Chopina, Koszykowej, 6 Sierpnia (strona parzysta), od Natolińskiej do placu Zbawiciela (w rejonie Stacji Telefonów na Piusa). Zgrupowanie kpt. Golskiego (Stefan Gołędzinowski od placu Zbawiciela wzdłuż Mokotowskiej, Polnej, Lwowskiej i rejon Politechniki. Oddziały rtm. Zaremby i por. Bełta (Erwin Brenneisen) w rejonie Emilii Plater — Wspólna — Poznańska — Nowogrodzka — Krucza.

W dniu 7 sierpnia dowódca I Obwodu ppłk Radwan wydziela Podobwód Śródmieście-Południe pod dowództwem mjr Mechanika (Stanisław Łętowski). Podział na cztery odcinki: 1. dowódca: ppłk Topór, zastępca: mjr Ratusz (Władysław Brzeziński) — komendant II Rejonu Odcinek: na zachód od Marszałkowskiej po ulicę Polną z Politechniką i ulicą Poznańską. Na odcinku — batalion kpt. Golskiego i rtm. Zaremby; 2. dowódca: mjr Sarna (Narcyz Łopianowski). Odcinek: Hoża — Aleje Jerozolimskie — Marszałkowska — Nowy Świat. Na odcinku — oddziały: por. Bełta, por. Osy (Oskar Seyfert) i rtm. Sokoła (Władysław Olszowski); 3. dowódca: rtm. Litwin. Odcinek plac Trzech Krzyży (od Książęcej po Wiejską) — Aleje Ujazdowskie — 6 Sierpnia — Marszałkowska — Hoża. Na odcinku — oddziały: ppłka Sławbora, rtm. Ruczaja (Czesław Lisowski), mjr Sęka (Józef Małecki) z Armii Ludowej i mjr Ketlinga (Cezary Szemplay) z PAL. Na Kruczej odwody mjr Mechanika i batalion »Iwo«. 4. dowódca: kpt Kryska (Zygmunt Netzer). Odcinek: Powiśle Czerniakowskie. Na odcinku między innymi batalion por. Tura (Skrzypecki), kompania z batalionu WSOP, kompania »Błaszanka« złożona z żołnierzy AL i PAL. Odcinek — od Czerniakowskiej po ZUS, od Łazienek przez Rozbrat do Śniegockiej.

Na przełomie sierpnia i września szereg zmian w strukturze organizacyjnej Rejonów oraz na poszczególnych odcinkach walk.

W Śródmieściu północnym wzdłuż Żelaznej zgrupowanie »Chrobry I« pod dowództwem kpt. Sosny; w Alejach Jerozolimskich, z ośrodkami walk w Domu Turysty przy placu Starynkiewicza i w gmachu Zarządu Wód i Kanalizacji, zgrupowanie »Chrobry II« pod dowództwem mjr Zygmunta (Zygmunt Brejnak); na ulicy Chopina — VII zgrupowanie rtm. Ruczaja; w rejonie

Krochmalnej, później na Traugutta — por. Harnaś (Marian Krawczyk); na Grzybowskiej — kpt. Hal (Wacław Stykowski); na Próżnej — kpt. Rum; na Królewskiej — mjr Bartkiewicz; na Świętokrzyskiej, później na Brackiej — rtm. Leliwa (Henryk Roycewicz) — batalion »Kiliński«; na Chmielnej — kpt. Gurt; na północnym Powiślu — kpt. Krybar; w części południowej — por. Konrad; na Powiślu Czerniakowskim — kpt. Kryska.

Na początku września oddziały ze Starego Miasta w północym Śródmieściu: batalion kpt. Gustawa — ulica Świętokrzyska; batalion kpt. Gozdawy — Marszałkowska, Widok, Chmielna, Moniuszki, »Wigry« — Nowy Świat, Pierackiego; batalion »Bończa« — Powiśle północne; Grupa ppłka Radosława — Powiśle Czerniakowskie.

W dniu 3 września dowódcą północnego Powiśla zostaje mjr Róg, jego zastępcą — kpt. Krybar. Dnia 5 września ppłk Paweł przejmuje dowództwo oddziałów na zachód od Marszałkowskiej, jego zastępcą jest mjr Zagończyk (Stanisław Steczkowski). W dniu 9 września zostaje śmiertelnie ranny mjr Sosna — dowództwo jego odcinka obejmuje Tunguz (Józef Zawisław).

Po upadku północnego Powiśla oddziały w północnym Śródmieściu pod dowództwem mjra Roga, później kpt. Gozdawy.

Dnia 11 września na Powiślu Czerniakowskim dowódcą grupy zostaje ppłk Radosław z siedzibą na Wilanowskiej. Rejon na południe od alei 3 Maja. Odcinek północny zabezpiecza batalion »Czata« — dowódca mjr Witold (Tadeusz Runge). Książęca nr 7 — 2. kompania por. Szczęsnego, na ulicy Ludnej — 1. kompania kpt. Motyla (Zbigniew Ścibor-Rylski), na ulicy Okrag — oddział saperów por. Małego; odcinek zachodni obsadza batalion »Broda« — dowódca kpt. Jerzy (Ryszard Białous); na ulicy Książęcej nr 1 — kompania por. Morro (Andrzej Romocki), »Parasol« i dowództwo na ulicy Śniegockiej; na odcinku północnym oddziały zgrupowania kpt. Kryski; ulica Ludna, Solec — batalion por. Tuma; na odcinku południowym — ulice: Rozbrat po Górnośląską, Łazienkowską, port Czerniakowski, Solec — batalion kpt. Tura.

Od dnia 20 września organizacja Śródmieścia według rozkazu Komendy Głównej Armii Krajowej; w zakresie organizacji wewnętrznej odcinków nieznaczne zmiany.

## II. PIERWSZE DNI POWSTANIA

(1–4 sierpnia 1944 r.)

### NA PRAWYM BRZEGU WISŁY

**1 sierpnia:** oddziały II Rejonu kpt. Karo obsadzają Targówek. Walki oddziału V Rejonu mjra Ludwika o Dworzec Wileński i Dworzec Wschodni. Nieudane natarcie na mosty na Wiśle. Załamanie się dwóch natarć oddziałów IV Rejonu ppłka Stefana na Bródno. Nieudana próba oddziałów III Rejonu pod dowództwem mjra Rakowskiego opanowania Grochowa.

Oddziały VI Obwodu w Jabłonnej, Markach, Rembertowie — zajęte walką z regularnymi formacjami frontowymi Wehrmachtu — nie mogą wesprzeć Pragi. W nocy na Pradze działania obronne.

**2 sierpnia:** utrata gmachu Dyrekcji Kolei.

**3 sierpnia:** daremne próby zajęcia Legionowa przez oddziały ppłka Grosza. Rozproszenie oddziałów na Pradze, powrót do konspiracji względnie przechodzenie przez Wisłę do Kampinosu.

### NA LEWYM BRZEGU WISŁY

#### Okęcie

**1 sierpnia:** spóźnione odwołanie ataku na Okęcie pułku »Garłuch« . XVII zgrupowanie pułku — nie zawiadomione o odwołaniu akcji — uderza pod dowództwem por. Kuby na lotnisko. Załamanie się ataku. Wielkie straty. Niemcy mordują rannych powstańców.

#### Wola — Powązki

**1 sierpnia:** rozbięcie zgrupowania por. Ostoi (Leon Gajdowski) na ulicy Ks. Kajusza. Zgrupowanie por. Żara zdobywa szkołę na Gostyńskiej, atakuje bez powodzenia koszary kolejarzy przy ulicy Sokołowskiej. Niepowodzenia zgrupowania por. Gromady i oddziałów por. Belta (Edwin Brenneisen) przy zdobywaniu koszar przy zbiegu ulicy Ożarowska — Deotymy i Zawiszy. Załamanie się uderzenia zgrupowania por. Wita (Czesław Statkiewicz) na „Naftusie”

(magazyny materiałów pędnych) przy ulicy Wawrzyszewskiej. Przygotowania do działań obronnych w tym rejonie.

Nieudane uderzenie oddziałów III Rejonu na fort Wolski. Atak na Okopową grupy »Kedywu« ppłk Radosława (bataliony: »Zośka« , »Parasol« , »Miotła« , »Pięść« , pułku »Broda« ). Opanowanie fabryki Kamlera przy ulicy Dzielnej. Zajęcie koszar przy ulicy Św. Kingi oraz pobliskich obiektów, obsadzenie fabryki Pfeiffera, cementarzy: żydowskiego, ewangelickiego i kalwińskiego. Opanowanie rejonu: Młynarska — Okopowa — Żytńia. Zdobycie magazynów na Stawkach oraz szkoły przy ulicy Niskiej przez oddział »Kolegium A« por. Stasinka (Stanisław Sosabowski) z »Kedywu« . W nocy walki oddziałów mjr Waligóry (Jan Tarnowski). Zdobycie Fabryki Monopoli Tytoniowego przy ulicy Dzielnej i częściowo opanowanie obozu pracy na Gęsiej.

**2 sierpnia:** Niemcy uderzają dwukrotnie na barykady Wolskiej i Górczewskiej. Czołgi niemieckie atakują z Koła, od Wawrzyszewskiej ku Młynarskiej, od Powązkowskiej w Okopową. Natarcia niemieckie z Powązek. Walki na Stawkach. Ataki niemieckie i obrona powstańców ze zmiennym szczęściem. Walki w nocy.

**3 sierpnia:** walki na Okopowej, Karolkowej, Wolskiej, Górczewskiej, Młynarskiej. Przedarcie się kolumny pancernej przez Wolę na Stare Miasto. Bombardowanie Woli. Barbarzyńskie metody walki — przed czołgami ludność cywilna. Wiadomości o zbrodniach.

**4 sierpnia:** walki na barykadach Wolskiej i Górczewskiej, na Żytnej i Długosza, na skrzyżowaniu Obozowej i Młynarskiej. Uderzenie powstańców na getto. Niemcy bombardują Wolę z powietrza.

### Ochota

**1 sierpnia:** liczne akcje pułku »Garłuch« . Nieudane ataki oddziałów I Rejonu kpt. Zycha na Dom Akademicki przy placu Narutowicza, budynek Monopoli Tytoniowego przy ulicy Kaliskiej i na szkołę przy Zieleniaku (koszary Wehrmachtu). Nieudane uderzenia oddziałów II Rejonu kpt. Jastrzębca na koszary SS w Szkole Nauk Politycznych przy ulicy Wawelskiej. Załamanie się ataków oddziałów III Rejonu kpt. Wacława na koszary SS przy ulicy Tarczyńskiej. Rozbite oddziały powstańcze chronią się w rejonie placu Narutowicza, Grójeckiej, Raszyńskiej, Kaliskiej, Niemcewicza, Asnyka i Filtrowej. W nocy ppłk Grzymała (Mieczysław Sokołowski) wyprowadza znaczną część oddziałów do lasów sękocińskich. Na Wawelskiej zgrupowanie por. Stacha (Jerzy Gołębiowski). Batalion »Odwet« przebija się częściowo przez Pole Mokotowskie. Ppor. Gustaw (Andrzej Chyczewski) organizuje przejście. Udana akcja na Barskiej; zajęcie fabryki Nasierowskiego na Kaliskiej. Organizacja 7 oddziałów.

**2 sierpnia:** oddziały ppłk Grzymały ponoszą porażkę w boju pod Pęcicami. Formacja przechodzi do lasu chojnowskiego pod Piasecznem. Trzy niepowiązane ośrodki na Ochocie: ppor. Gustawa na Barskiej, por. Stacha na Wawelskiej i por. Romana (Juliusz Sobolewski) w Kolonii Staszica w działaniach zabezpieczających. Niemcy nie atakują.

**3 sierpnia:** całodziennie walki z kolumnami samochodów niemieckich na Grójeckiej. Przed samochodami ludność cywilna — żywe barykady.

**4 sierpnia:** ciężkie ataki Niemców na Monopol Tytoniowy i na Wawelską nr 60 oraz atak czołgowy na ulicę Kaliską. Najazd na Ochotę brygady RONA Kamińskiego: mordy, gwałty, grabieże i podpalania.

### Mokotów — Czerniaków — Sadyba

**1 sierpnia:** akcja podjęta z kilku stron na Rakowiecką przez batalion »Odwet II« por. Romana (z Ochoty). Krwawe walki, poważne straty. Akcja załamuje się. Oddziały IV Rejonu tracą zajęte koszary lotników na Puławskiej. Niepowodzenia zgrupowania »Granat« atakującego baterie na Polu Mokotowskim. Ogromne straty. Niemcy mordują więźniów więzienia Mokotowskiego. Niepowodzenia batalionu »Bałtyk« przy zdobywaniu koszar SS na rogu Narbutta i Kazimierzowskiej, batalionu »Olza« przy zdobywaniu domu Wedla przy Puławskiej oraz koszar przy Dworkowej. Batalion »Karpaty« wycofuje się po uderzeniu na pole wyścigowe na Służewcu. Załamanie natarcia na koszary w szkole przy Woronicza.

Walki oddziałów pułku »Basztą« w rejonie kościoła Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny. Niewykonanie przez oddziały III Rejonu szturm na aleję Szucha. Nieudany atak 1. kompanii batalionu mjr Korwina (Bukowski) na Belweder. Załamanie się akcji oddziałów I Rejonu na

koszary w Łazienkach i Stację Pomp. Bez wyniku uderzenie oddziałów II Rejonu na warsztaty Bruhn-Werke przy Belwederskiej oraz oddziałów V Rejonu na Sielce. W nocy wycofanie się większości oddziałów V Obwodu do lasów kabackich. Komenda Obwodu na Chocimskiej Batalion »Bałtyk« i »Baszta« walczą o zdobycie szkoły na Narbutta i dom Wedla — bez powodzenia. Batalion »Baszta« zamyka się w rejonie ulic: Odyńca — Goszczyńskiego — Puławska — Niepodległości. Po pierwszym dniu walki ogółem 5 000 powstańców opuszcza Warszawę. Straty w zabitych i rozstrzelanych: około 2 000 osób.

**2 sierpnia:** akcja Niemców ze szkoły na Woronicza, kontrataki pułku »Baszta« i zdobycie szkoły. Południowa część Mokotowa wolna od Niemców.

**3 sierpnia:** powstańcy umacniają południowy Mokotów. Mordy niemieckie na ludności przy Szustra i w czworoboku ulic: Puławska — Belgijska — Boryszewska — Wygoda.

**4 sierpnia:** wypad powstańców na ulice Różaną i Dworkową. Krwawe walki. Wycofanie się powstańców. Niemcy mordują około 200 osób w rejonie ulicy Olesińskiej.

### **Żolibórz i Bielany**

**1 sierpnia:** nieudane uderzenie zgrupowania »Żagłowiec« na Cytadelę, forty Traugutta i Legionów oraz na Dworzec Gdański. Atak bez powodzenia zgrupowania »Żyrafa« na Pionierplatz w okolicy fortu Bema i zgrupowania »Żmija« na Szkołę Gazową przy ulicy Gdańskiej oraz na CIWF. W nocy wyprowadzenie oddziałów ppłk. Żywiciela (Mieczysław Niedzielski) do Kampinosu.

**2 sierpnia:** akcja zmierzająca do zajęcia lotniska na Bielanach bez powodzenia.

**3 sierpnia:** powrót oddziałów ppłk. Żywiciela. Zajęcie po walce kolonii „Zdobycz Robotnicza” i Bielan. Wieczór — natarcie na Żolibórz. Obsadzenie rejonu placów Wilsona i Krasińskiego.

**4 sierpnia:** zgrupowanie pułku »Palmiry — Młociny« na północ od Żoliborza. Na Żoliborzu umacnianie pozycji powstańców w stałej styczności bojowej z nieprzyjacielem.

### **Stare Miasto**

**1 sierpnia:** oddziały X zgrupowania por. Ostoi zajmują gmachy sądów w Lesznie. Walki na Ogrodowej i Lesznie. Opanowanie Żelaznej Bramy. Liczne pomniejsze akcje różnych oddziałów. XII zgrupowanie »Łukasiński« opanowuje rejon Elektoralfnej, Leszna po Solną i Długą, do Barokowej, okolice Arsenału i placu Bankowego. Nieudana akcja na Pawiak i obóz pracy przy Gęsiej. Walki zgrupowania »Czarnecki« kpt. Gozdawy (Lucjan Giżyński) na placu Krasińskich; zajęcie rejonu. Obrona Niemców w Banku Polskim na Bielańskiej. Zgrupowanie ppłk. Pawła (Franciszek Raj) opuszcza Stare Miasto i udaje się na Wolę.

**2 sierpnia:** zdobycie gmachu Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych (PWPW), zajęcie szpitala na Barokowej, szkoły na Rybakach, centrali telefonów na Tłomackiem, więzienia na Daniłowiczowskiej.

**3 sierpnia:** porządkowanie sił powstańczych na Starym Mieście. Niemiecki ogień na PWPW i próba odbicia szkoły na Rybakach. Powstańcy zdobywają pałac Blanka, obsadzają Arsenał oraz pałac Mostowskich. Walki o Bank Polski. Nieudany wypad powstańców na Dworzec Gdański. Umocnienie pozycji powstańczych w rejonach: Rymarska — Bielańska, placu Teatralnego, placu Zamkowego i w Halach Mirowskich w ciągłej styczności bojowej z nieprzyjacielem.

### **Śródmieście**

**1 sierpnia:** Oddziały batalionu »Kiliński« rtm. Leliwy (Henryk Roycewicz) z IX zgrupowania podejmują akcję oczyszczania z nieprzyjaciela placu Napoleona. Walki o Poczta, opanowanie „Prudentialu”, zdobycie Miejskich Zakładów Komunikacyjnych — róg Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej. Atak na PAST i opanowanie budynku Polskiego Radia przy ulicy Zielnej. IV zgrupowanie kpt. Gurta (Kazimierz Czaplą) podejmuje nieudaną akcję na Dworzec Główny. Zajęcie Wojskowego Instytutu Geograficznego (WIG).

Oddziały XI zgrupowania »Chrobry« kpt. Sosny (Gustaw Billewicz) zajmują browar Habermuscha przy Żelaznej. Daremne ataki na posterunek żandarmerii — róg Chłodej i Żelaznej („Nordwache”). Nieudane próby zgrupowania kpt. Gustawa (Ludwik Gawrych) opanowania Komendy Miasta, gmachu Sztabu Głównego i Hotelu Europejskiego przy placu Piłsudskiego. Walki o koszary niemieckie w rejonie: Waliców — Chłódna — Żelazna.

Niemcy na Krakowskim Przedmieściu. Spalenie Mariensztatu. Z Powiśla nieudane akcje VIII zgrupowania kpt. Krybara (Cyprian Odorkiewicz) na pałac Rady Ministrów, Uniwersytet, na gmach Komendy Policji obok kościoła Św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu. Walki na terenie elektrowni. Opanowanie przez III zgrupowanie por. Konrada (Julian Szawdyn) gmachu ZNP przy ulicy Smulikowskiego. Nieudana akcja na aleje 3 Maja celem opanowania mostu Poniatowskiego.

Akcje V zgrupowania por. Siekiery — połączone z ciężkimi walkami i zakończone niepowodzeniem — ze Skarpy, Instytutu Głuchoniemych i od Czerniakowskiej na gmach Ambasady Francuskiej przy Wiejskiej, Dom Akademickich i szkołę — róg Rozbrat i Górnośląskiej (siedziba kompanii SS). Nieudana akcja zgrupowania rtm. Ruczaja (Czesław Lisowski) na Aleje Ujazdowskie i aleję Szucha. Walki oddziałów II Rejonu o opanowanie okolicy placu Trzech Krzyży. Zajęcie placu Unii Lubelskiej przez dywizjon »Jeleń« rtm. Jeżyckiego (Lech Głuchowski). Walki w rejonie Politechniki, ulicy Chałubińskiego (Ministerstwo Komunikacji), Poznańskiej (Centrala Telekomunikacyjna), Koszykowej, Śniadeckich i innych ulic VI zgrupowania kpt. Goskiego (Stefan Gołędzinowski) oraz IV zgrupowania rtm. Zaremby z III Rejonu mjr Ratusza (Władysław Brzeziński).

**2 sierpnia:** Zdobyć Poczty Głównej, opanowanie Elektrowni. Rozbicie na Marszałkowskiej kolumny niemieckiej, która przedzierała się z Alei Jerozolimskich. Ciężkie walki o PAST. Nieudany atak na Dworzec Główny. Obrona WIG przed atakiem niemieckim. Walki o „Nordwache” i koszary w rejonie: Waliców — Chłodna — Żelazna. Pomyślny wypad na Dworzec Towarowy. Starcia na Grzybowskiej i Krochmalnej.

W Śródmieściu południowym dezorganizacja. Tworzenie się nowych oddziałów. Potyczki z Niemcami na Koszykowej, Wilczej. Wycofanie się powstańców z gmachu Ministerstwa Spraw Wojskowych na Mokotów. Na Czerniakowskiej rozbicie oddziałów powstańczych. V zgrupowanie obsadza teren w rejonie: Rozbrat — Czerniakowska — Szara — Łazienkowska.

W III Rejonie, po wschodniej stronie Marszałkowskiej — okolice Unii Lubelskiej — czynności zabezpieczające mjra Ratusza. W rejonie Emilii Plater — Poznańska i wylotów Hoża — Wspólna zgrupowanie rtm. Zaremby, w rejonie Żurawia — Nowogrodzka por. Bełta. Najważniejsze arterie Śródmieścia w rękach niemieckich.

W nocy zajęcie gmachu Ziemskiego Towarzystwa Kredytowego (siedziba Arbeitsamtu), Domu Technika przy Czackiego, gmachu PKO przy Jasnej.

Nieudany atak na gmach YMCA (niemiecki hotel oficerski). Walki o Aleje Ujazdowskie i aleję Szucha oraz o opanowanie gmachu poselstwa czeskiego przy Koszykowej (siedziba kompanii SA). Zdobyć i utrata Kasyna Gry przy alei Szucha. Walki na placu na Rozdrożu. Opanowanie gmachu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Akcja na Mokotowskiej i Piusa. Niemcy trzymają plac Trzech Krzyży i Stację Telefonów przy Piusa. Walki o gmach Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych przy Alejach Ujazdowskich. Kontrataki niemieckie, wycofanie się powstańców. Nieudany atak powstańców z Polnej na Dom Prasy. Niemcy w Szpitalu Okręgowym przy ulicy 6 Sierpnia, w gmachu Ministerstwa Komunikacji przy ulicy Chałubińskiego i Centrali Telekomunikacyjnej przy Poznańskiej. Opanowanie przez powstańców zbiegu ulic: Koszykowa — Śniadeckich — 6 Sierpnia oraz linii: Polna — Noakowskiego — Emilii Plater — Poznańska, dalej Hoża — róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej.

**3 sierpnia:** W Śródmieściu północnym zdobycie Dworca Poczтового i Domu Turysty. Nawiązanie łączności z załogą w gmachu Wojskowego Instytutu Geograficznego. Zamknięcie przez powstańców Alei Jerozolimskich w tym rejonie. Uderzenie Niemców od mostu Poniatowskiego w stronę Dworca Głównego po Marszałkowską. Ludność cywilna przed czołgami (żywe barykady), mordowanie powstańców i cywilów. Walki w rejonie Marszałkowska — Ogród Saski. W nocy szturm powstańców na PAST. Walki o „Nordwache”. Akcje w Halach Mirowskich i w rejonie Leszno — Żelazna.

W Śródmieściu południowym umacnianie stanowisk w rejonach ulic: Aleje Jerozolimskie, Hoża, Wspólna, Poznańska, Aleje Ujazdowskie, Mokotowska — Natolińska, wokół Politechniki.

**4 sierpnia:** Ciężkie walki w Alejach Jerozolimskich — przebijanie się Niemców z mostu Poniatowskiego ku Grójeckiej. Umacnianie pozycji powstańców na placu Grzybowskim. Łączność z Wolą i Starym Miastem. Zgrupowanie kpt. Krybara (Cyprian Odorkiewicz) obsadza rejon na wschód od Krakowskiego Przedmieścia — od Dobrej po Czerwonego Krzyża. W Śródmieściu południowym w nocy atak powstańców na gmach Gimnazjum im. Królowej Jadwigi (siedziba Soldatenheimu). Do dnia 5 sierpnia reorganizacja sił powstańczych, porządkowanie oddziałów. Naloty, bomby zapalające.

### III. GŁÓWNY OKRES POWSTANIA

(5 sierpnia — 2 października 1944 r.)

#### Wola, Powązki, Stawki

**5 sierpnia:** Wielkie natarcie oddziałów gen. Reinefahrt i brygady Dirlwanger. Lotnictwo, czołgi, artyleria, ciężkie karabiny maszynowe. Walki w rejonach ulic: Wolska, Górczewska, Młynarska, Karolkowa. Ewakuacja szpitala Karola i Marii. Przeciwnatarcie powstańców. Niemcy mordują rannych i personel szpitala Św. Łazarza. Walki w ruinach Getta. Obopólne poważne straty. Powstańcy tracą szereg pozycji. Niemcy podpalają zdobyte rejony Woli. Masowa rzeź ludności Woli.

**6 sierpnia:** Uderzenie gen. Reinefahrt na cmentarze. Równoczesne bombardowanie Starego Miasta i północnego Śródmieścia. Krwawe walki. Utrata i odbicie przez powstańców cmentarzy: ewangelickiego i kalwińskiego. Niemcy mordują rannych w szpitalu Karola i Marii. Grupa ppłk Radosława w czworoboku Młynarska — Żytńia i Leszno (po wylot Okopowej na placu Kercelego) — Wronia (po Wolność) — cmentarz żydowski z barykadą przez Soltyka.

**8—11 sierpnia:** Bój o Powązki. Powstańcy tracą barykady Młynarska — Ostroroga, Żytńia. Ciężkie walki na Okopowej. Bój na Stawkach. Ppłk Radosław ciężko ranny. W dniu 11 sierpnia oddziały ppłk Radosława wycofują się z cmentarza i tracą Stawki. Nieudana odsiecz pułku »Palmiry — Młociny« pod dowództwem kpt. Szymona (Józef Krzyczkowski). Dnia 12 sierpnia powstańcy odbijają Stawki. Dalsze walki o Stawki w ścisłym związku z akcjami na Starym Mieście.

#### Ochota

**5—12 sierpnia:** Dwa oddziały powstańcze (około 300 żołnierzy) bronią arterii most Poniatowski — Grójecka. Oddział ppor. Gustawa (160 żołnierzy) w rejonie ulic: Kaliska — Jotejki — Białobrzaska — Kurpińskiego — otoczony przez brygadę Kamińskiego. W rejonie tym przebywa kilka tysięcy ludności. Brygada kontynuuje mordy i grabieże. Daremne wypadki powstańców. Ciągłe walki. Powstańcy tracą Monopol Tytoniowy przy Kaliskiej nr 1, przechodzą do fabryki Nasierowskiego przy Kaliskiej nr 7. W nocy z dnia 9 na 10 sierpnia przebicie się 90 powstańców z ppor. Gustawem w okolicę Piastowa.

Walki w bloku przy Wawelskiej nr 60 i w bloku przy Mianowskiego nr 24. Ten ostatni powstańcy tracą. W dniach od 9 do 11 sierpnia walki w bloku przy Wawelskiej nr 60. Część powstańców przechodzi kanałami do Śródmieścia i na Mokotów. Niemcy zdobywają Wawelską. Mordowanie mieszkańców. Koniec działań powstańczych na Ochocie.

#### Stare Miasto

**6—7 sierpnia:** Równocześnie z uderzeniem na Wolę natarcie Dirlwanger wzdłuż arterii Chłodna — Elektoralna w kierunku Żelaznej Bramy. Daremna obrona barykady przez powstańców. Gen. Reinefahrt otrzymuje połączenie z Ogrodem Saskim, w którym przebywa dowódca garnizonu warszawskiego gen. Stahel — w pałacu Brühla. Dnia 7 sierpnia opanowanie przez Niemców zdobytej arterii. Wycofanie się powstańców na Lesznie do linii ulicy Solnej; daremne próby odbicia placu Mirowskiego uderzeniem z placu Grzybowski. Niemcy mordują ludność, żywe barykady. Odcięcie cmentarzy i Starego Miasta od Śródmieścia.

**8—12 sierpnia:** Walki na Tłomackiem, Bielańskiej i w rejonie placu Teatralnego. Żywe barykady z kobiet i dzieci, mordy na Koziej i w gmachu Opery, podpalanie domów. Walki o barykadę Leszno — Solna, którą powstańcy tracą; wypad na Dworzec Gdański. Niemcy atakują Kanonię, Ratusz i pałac Blanka. Bombardowanie Starego Miasta z ziemi i powietrza. Uderzenie Niemców w kierunku na plac Krasińskich — krwawe walki: barykady na Senator-skiej, Miodowej, Podwału i Pivnej. Obrona barykad na Świętojańskiej.

**13 sierpnia:** Bombardowanie artyleryjskie, połączone z atakiem niemieckim; ciężkie walki w rejonie Nalewki — Ogród Krasińskich, na Lesznie, na placu Teatralnym, na ulicy Bolesć — fabryka „Quebracho”. Walka o Stację Telefonów na Tłomackiem, ciężkie straty powstańców w Ratuszu. O godzinie 19.00 na Kilińskiego wybuch niemieckiego czołgu — śmierć 300 osób. O godzinie 20.00 natarcie płk Montera ze Śródmieścia na Hale Mirowskie celem uzyskania połączenia ze Starym Miastem — bez powodzenia. Ciężkie straty powstańców.

**14—16 sierpnia:** Niemiecki ogień artylerii i moździerzy. Nieustanne walki o barykady na Tłomackiem i o Stację Telefonów. Szturm Niemców na Muranów; bój na placu Zamkowym

i Kanonii. Od kilku dni zrzuty alianckie. Walki na odcinku od Ogrodu Saskiego po Ratusz; krwawe walki o pałac Mostowskich. Natarcia Niemców na gmach PWPW – odparte przez powstańców. Niemcy zajmują klasztor Kanoniczek; ponowny bój o Stawki, walki na Nalewkach. Przygotowania Muranowa do przyjęcia odsieczy pułku »Palmiry – Młociny«, która nie nadeszła.

**17–19 sierpnia:** Artyleria, ciężkie moździerze, bombardowanie lotnictwa. Pożary, między innymi Katedry, kościoła Maryi Panny i Ratusza. Wielkie zniszczenie i straty wśród ludności. Ciężkie walki w rejonie remizy tramwajowej na Muranowie, w rejonie Stawki – Pokorna. Walki na Lesznie – żywe barykady z kobiet. Próba odbicia klasztoru Kanoniczek. Niemcy atakują w rejonie Katedry i Kanonii. Walki na Miodowej, Pawiej i Podwalu. Natarcie Niemców na rejon Ogrodu i placu Krasińskich, na Ratusz, walki w ruinach Katedry. Upadek „Quebracho”.

**20 sierpnia:** Bombardowanie z powietrza i ziemi. Zagłada szpitala na Długiej od bomby lotniczej. Szturm na rejon placu Krasińskich. Dramatyczna sytuacja w remizach tramwajowych. Ciężkie walki: na Tłomackiem – upadek powstańczej barykady, na Bielańskiej – walki o Bank Polski i o więzienie na Daniłowiczowskiej. Upadek pałacu Mostowskich. Walki o Ratusz i pałac Blanka. Obrona barykad na Miodowej, Podwalu, Piwnej, Świętojańskiej i Brzozowej. Odbicie „Quebracho”. Wieczorem odwrót powstańców z Muranowa. Nowa nieudana próba odsieczy z Żoliborza – załamanie się natarcia mjra Okonia na Dworzec Gdański.

**21–22 sierpnia:** Niemcy ostrzeliwują nadal Stare Miasto ogniem artylerii i moździerzy. Ogromne pożary. Szturm Niemców w kierunku placu Krasińskich. Obrona powstańców w ruinach Ratusza i pałacu Blanka. Pożar Arsenału. Zażarte walki w pałacu Radziwiłłów, w Banku Polskim; w zburzonej w połowie Katedrze niemiecki czołg. Bombardowanie PWPW. Podjęta w nocy próba powstańczej odsieczy z Żoliborza zakończona klęską. Kilkuśset zabitych i rannych. Równocześnie załamanie się współdziałającego natarcia powstańców ze Starego Miasta. Dnia 22 sierpnia walki o Tłomackie i Bielańską, natarcie Niemców na Nalewki i wzdłuż Długiej. Powstańcy opuszczają Arsenał. Walki w ruinach Kanoniczek i Ratusza. Pożary, głód, brak wody, czerwotka – ranni bez zaopatrzenia lekarskiego.

**23–25 sierpnia:** Bombardowanie z powietrza i z ziemi. Niemieckie ataki na szpital Jana Bożego, na zakłady „Fiat” i PWPW oraz w kierunku Bonifaterskiej. Ciężkie walki na odcinku między pasażem Simonsa i Ogrodem Krasińskich. Przeciwnatarcie powstańców ze Śródmieścia na Krakowskie Przedmieście. Walki na Podwalu. Obrona ruin Ratusza, barykad na odcinku Miodowa – Podwale – Piwna i na odcinku Brzozowa – Bolesć. Walki na Długiej oraz w ruinach pałacu Radziwiłłów i Krasińskich. Tragiczna sytuacja ludności cywilnej; wyczerpanie sił obrońców, brak żywności, wody i medykamentów.

**26–27 sierpnia:** Nowy szturm na Stare Miasto. Naloty; artyleria; pożary; walki w pałacu Radziwiłłów; obrona pasażu Simonsa; beznadziejna sytuacja w ruinach Ratusza; ciężkie walki w ruinach Katedry i na Kanonii. Upadek ruin „Quebracho”. Na Freta ginie dowództwo Armii Ludowej. Całodzienne krwawe walki w ruinach PWPW i szpitala Jana Bożego. Starcia na Podwalu i Ślepej, przy Piwnej; Powstańcy i ludność cywilna u kresu sił fizycznych i psychicznych. Walki w nocy.

**28–29 sierpnia:** Nowy szturm Niemców na Stare Miasto. Upadek Zakroczymskiej. Próba odbicia Katedry przez powstańców. Obrona zakładów „Fiat”, Długiej, Piwnej, Podwala i Mostowej. Bombardowanie Starego Miasta z powietrza. Kilkuśset poległych powstańców. Walki na Kanonii, Jezuickiej i Świętojańskiej. Niemcy w ruinach Ratusza, Kanoniczek i pałacu Blanka. W szpitalach 7000 ciężko rannych powstańców i cywilów. Próby delegacji ludności o zaprzestanie działań. Decyzja płka Wachnowskiego przebicia się do Śródmieścia.

**30–31 sierpnia:** Zażarta obrona stanowisk powstańczych z równoczesną akcją przeciwuderzeń celem przygotowania przebicia się do Śródmieścia przez Żelazną Bramę. Całodzienne przygotowania oddziałów oraz grup ludności. W nocy i w ciągu dnia następnego zgrupowanie oddziałów; koncentracja ludności i rannych na placu Krasińskich. Równoczesna akcja powstańców – krwawe walki. Załamanie się akcji przebicia. Wielkie straty wśród powstańców.

**1 września:** Plan powstańców zejścia kanałami do Śródmieścia. Ciężkie walki na ostatnich pozycjach. Potężne naloty. Zagłada klasztoru i kościoła sióstr Sakramentek, kościoła Św. Jacka i kościoła Św. Marcina. Śmierć w gruzach setek rannych. Szturmy niemieckie na plac Krasińskich i Rynek, w rejonie Katedry, na ulicę Freta i na Długą. Równoczesna akcja schodzenia powstańców do kanałów.

**2 września:** Zakończenie ewakuacji powstańców ze Starego Miasta kanałami do Śródmieścia. Ostrzeliwanie i bombardowanie Starego Miasta. Masowe gwałty i mordy na ludności oraz rannych i chorych w szpitalach. Niemcy ewakuują ludność ze Starego Miasta.

\* \* \*

## ODZIAŁ ZE ŚLĄSKA

Dnia 15 sierpnia harcerze z Katowic pod Żyrdowem. Uzbrojenie oddziału i skierowanie go do Pruszkowa. Oddział liczy 95 żołnierzy. W nocy z 17 na 18 sierpnia w walce z Niemcami pod Raszynem oddział zostaje rozbity. Z oddziału pozostało 17 żołnierzy.

## ODSIECZ Z OKRĘGU JODŁA (KIELCE — RADOM)

Rozkaz gen. Bora z dnia 14 sierpnia skierowany do komendanta Okręgu Jodła płka Mieczysława (Jan Ziętarski-Liziński) nakazujący koncentrację oddziałów i pospieszenie na odsiecz stolicy. W dniu 21 sierpnia następuje koncentracja w rejonie Końskie 5 600 ludzi. Dnia 23 sierpnia oddziały znajdują się nad Pilicą, a 25 sierpnia następuje decyzja odwołania odsieczy, której celem było zajęcie przez oddziały polskie Ochoty, a potem udzielenie pomocy Staremu Miastu.

\* \* \*

## MOKOTÓW, CZERNIAKÓW i SADYBA

**5–17 sierpnia:** Powstańcy zgrupowani w „twierdzy” — prostokacie ulic: Odyńca — Puławskiej — Woronicza — aleje Niepodległości. Silne gniazda oporu w alejach Niepodległości: „Alkazar” i „Westerplatte”. Umacnianie pozycji powstańców. Niemcy palą południową część Mokotowa i opuszczają fort Czerniakowski. WSOP na Sadybie. W nocy z 9 na 10 sierpnia pierwsze zrzuty. Szereg wypadów Niemców, ostrzał z ciężkiej artylerii i palenie domów w rejonie ulic: Rakowiecka — Boboli — Narbutta — Puławska. Szpital powstańczy na Chelmskiej. W nocy z 13 na 14 sierpnia próba natarcia powstańców w kierunku Śródmieścia: kilka szturmów, krwawe walki, załamanie się natarcia. Mobilizacja do oddziałów powstańczych; organizacja aprowizacji i zaopatrzenia; brak broni.

**18–22 sierpnia:** Skoordynowana akcja powstańców z Mokotowa z powstańcami z lasów kabackich celem zajęcia Sadyby i Sielec. Sztaby Obwodów Ochota i Mokotów do dnia 3 sierpnia w lasach chojnowskich. Do połowy sierpnia nadchodzą jeszcze inne oddziały liczące razem 1 600 ludzi. Dnia 14 sierpnia gen. Bór nakazuje natarcie na dolny Mokotów. Stworzenie dwóch batalionów: kp. Korwina i ppłk Grzymały pod dowództwem tego ostatniego. W dniach 16–17 sierpnia przejście do lasów kabackich. W nocy z 18 na 19 sierpnia dwa natarcia: na Wilanów i przez Wolicę na Służewiec. Natarcie na Wilanów załamuje się, część oddziałów wraca do lasów kabackich, część przedziera się na Sadybę do fortu Dąbrowskiego. Śmierć ppłk Grzymały. Przebicie się drugiego oddziału w całości przez Wolicę nie udaje się. Na Mokotów przedzierają się rozproszone grupy. Natarcia i szturmy powstańców; kontrakcje Niemców. Powstańcy zajmują Sadybę i Sielec.

**23–28 sierpnia:** Koncepcja płk Montera połączenia Mokotowa ze Śródmieściem przez Powiśle Czerniakowskie przy pomocy oddziałów powstańczych z lasów kabackich i chojnowskich. Koordynacja przygotowań powstańców. Punkt centralny uderzenia: koszar w rejonie ulic: Szwoleżerów — 29 Listopada — Podchorążych, korkujące drogę zamierzonego przebicia. W nocy z 26 na 27 sierpnia następuje uderzenie powstańców: rozwinięcie akcji, silny opór Niemców i ich przeciwnatarcie. Krwawe załamanie się akcji powstańców w dniu 28 sierpnia.

**29 sierpnia — 3 września:** Bój o Sadybę. Dążenie Niemców do opanowania Sadyby. Kilkudniowy ciężki ogień na Mokotów: artyleria, czołgi, lotnictwo, moździerz salwowe. Pożary, zniszczenia, liczne straty wśród ludności. Ciężki ogień na Sadybę. Dnia 29 sierpnia pierwsze silne natarcie Niemców na fort Dąbrowskiego; obrona powstańców. Dnia 30 sierpnia drugie natarcie; natarcie Niemców w dniu 31 sierpnia odnosi tylko połowiczny sukces. W dniu 1 września nawały ognia, próby Niemców wdarcia się w pozycje powstańcze. Dnia 2 września decydujące i ostateczne uderzenie Niemców na fort Czerniakowski. Odwrót powstańców wśród krwawych strat. Zbombardowanie fortu, załamanie się kazamat z resztą załogi. Niemcy dokonują bestialskich mordów.

**9–14 września:** Bój o Sielce. Od 9 września codzienne ciężkie bombardowanie dolnego Mokotowa, a w szczególności Sielec połączone z natarciami niemieckimi na Czerniakowską. Dnia 11 września natarcie na ulice: Bończy, Chełmską i Zakrzewską. W nocy wypadły powstańców na Bruhn–Werke. W dniach następnych trwa napór Niemców, wzrasta się potężny ogień artylerii, moździerzy i lotnictwa. Żąłarta obrona powstańców. W dniu 15 września generalne uderzenie Niemców na dolny Mokotów; Sielce w ogniu. Przeciwnatarcia powstańców w rejonie Czerniakowskiej. Ciężkie walki obronne na Dolnej, Piaseczyńskiej, Chełmskiej i Belwederskiej. Wycofywanie się powstańców, opuszczenie Sielec, upadek fortu Legionów Dąbrowskiego. W okresie od 9 do 15 września – 300 poległych i rannych powstańców.

**15–23 września:** Przygotowania Niemców do nowej akcji zmierzającej do zajęcia Mokotowa. Umacnianie pozycji powstańczych, uzupełnianie stanu uzbrojenia; zrzuty alianckie; nawiązanie współpracy z Armią Czerwoną. Liczne akcje bojowe obu stron. Ciągłe ostrzeliwanie Mokotowa.

**24–27 września:** Ostatni bój i kapitulacja Mokotowa. Potężna nawała ognia na Mokotów. Niemieckie natarcie od zachodu na aleje Niepodległości – w rejonie parku Dreszera, od południa na Królikarnię i Woronicza. Upadek Królikarni. Dnia 25 września wzmożony napór Niemców na aleje Niepodległości. Upadek „Alkazaru” i „Westerplatte”. Walki na Naruszewicza, Woronicza, Malczewskiego, Puławskiej, Odyńca i Urysnowskiej. Dnia 26 września daremne próby przeciwnatarcia powstańców. Napór Niemców trwa. Odchodzenie oddziałów powstańczych kanałami do Śródmieścia, ewakuacja ludności cywilnej. W dniu 27 września ostatnie próby obrony Mokotowa. Załamanie się niektórych oddziałów. Dramatyczna sytuacja. Organizacja odejścia kanałami. Zgłoszenie kapitulacji. Potworne mordy na ludności i powstańcach.

## Żolibórz

**5–7 sierpnia:** Obustronne akcje, szczególnie niemieckie, celem wzmocnienia pozycji. Zwiększenie sił powstańczych oddziałami z Powązek i Kampinosu.

**8–20 sierpnia:** Zaniechanie większych akcji z obu stron. Szereg potyczek.

**20–21 sierpnia:** Dwie akcje podjęte przez powstańców Żoliborza, zmierzające do połączenia Żoliborza ze Śródmieściem. W nocy z 20 na 21 sierpnia nieudane natarcie na Dworzec Gdański oddziałów mjr Okonia. Następnej nocy powtórne natarcie: „Żaglowiec” wiąże Cytadelę, „Żniwiarz” uderza z ulicy gen. Zajączka, mjr Okoń przeprowadza uderzenie od alei Wojska Polskiego przez tory kolejowe w kierunku Muranowa i Stawek „Żyrafa” i „Żbik” atakują Instytut Chemiczny i baterie niemieckie na Burakowie. Wszystkie natarcia załamują się w krwawych walkach. Żolibórz traci około 500 powstańców, w tym 252 poległych i rannych.

**22 sierpnia – 10 września:** Żolibórz poza zasięgiem większych działań bojowych. Wzrost sił powstańczych. Odcięcie Żoliborza od Kampinosu. Rozbudowa pozycji obronnych Niemców. Spalenie przez Niemców Marymontu i wypędzenie ludności.

**10–17 września:** Bój o Marymont. Niemieckie natarcie celem opanowania dostępu do Wisły w związku z ofensywą Armii Czerwonej na prawym brzegu Wisły. Od 10 września codzienny silny ogień na Marymont. Dnia 11 września natarcie niemieckie na Bielany. Od 13 września współpraca powstańców z oddziałami Armii Czerwonej. Zrzuty z prawego brzegu Wisły. Dnia 14 września generalne natarcie Niemców od Bielan ku Olejarni i od klasztoru Marianów ku Cytadeli. Powstańcy tracą Olejarnię, Niemcy opuszczają dolny Marymont. Patrole powstańcze odnajdują stopy pomordowanych mieszkańców i rannych ze szpitali (około 500 osób, wśród nich matka, żona i syn rtm. Żmii). Przedarcie się Niemców ku Cytadeli. Zagrożenie dolnego Żoliborza. Walki w rejonie ulicy Włociańskiej, w rejonie ulicy Gdańskiej, o fabrykę „Opel”. Obrona ulicy Sułkowskiego; upadek fabryki „Opel”.

**17–21 września:** Walki desantu 6. pułku piechoty I Armii Wojska Polskiego na lewym brzegu Wisły. Pojedynki artyleryjski radziecko-niemiecki, ciężkie walki desantu. Dnia 18 września wielka flotylla powietrzna aliantów nad Żoliborzem; zrzuty. Współpraca powstańców z oddziałami 6. pułku piechoty; wzmocnienie desantu. Ciężki ogień artylerii niemieckiej na rejon desantu, artyleria radziecka bombarduje pozycje niemieckie. Zrzuty dla powstańców. Dnia 21 września niemiecka 25. dywizja pancerna naciera na desant 6 pułku piechoty; odwrót oddziałów polskiego desantu przez Wisłę – 248 poległych.

**22–30 września:** Ostatni bój i kapitulacja Żoliborza. Przegrupowanie sił niemieckich i polskich. Cel Niemców: likwidacja Żoliborza z równoczesnym atakiem na Mokotów. Od 23 września silny ogień na Żolibórz – wielkie zniszczenia, pożary, straty wśród ludności. Dnia 24 września silne natarcie Niemców od Bielan. Ciężkie walki i potyczki w dniach 25–26 września. Dnia 27 września silny ostrzał Żoliborza, przygotowania Niemców do generalnego uderzenia. Dnia 29 września potężny ogień i wielkie natarcie piechoty oraz czołgów od południa i zachodu na przednią krawędź pozycji powstańczych. Walki na Mickiewicza i Zajączka, placu Henkla, o klasztor Sióstr Zmartwychwstanek i o fabrykę „Opel”. Spychanie powstańców w ciężkim boju w głąb Żoliborza; liczne natarcia Niemców, daremne przeciwnatarcia powstańców, którzy opuszczają południowy Żolibórz. W dniu 30 września potężny napór Niemców. Nawiazanie przez powstańców łączności z Armią Czerwoną na prawym brzegu Wisły celem przeprawy oddziałów. Daremne walki o brzeg Wisły. Równoczesne rozmowy Komendy Głównej Armii Krajowej o ewakuację ludności. Propozycje kapitulacji Żoliborza, wieczorem zaprzestanie walk.

\* \* \*

Po dwóch miesiącach walk grupy »Kampinos« powstaje decyzja przedarcia się w rejon Pilicy. W dniu 29 września bój pod Jaktorowem; klęska powstańców; śmierć mjr. Okonia. Rozbite oddziały odchodzą w rejon Pilicy.

### Śródmieście

**5–12 sierpnia:** Dnia 5 sierpnia dwie akcje niemieckie z użyciem żywych barykad na Czackiego i Królewską. Powstańcy oblegają PAST. Ostrzał Powiśla. Nieudany szturm powstańców na Stację Telefonów na Piusa i nieudana niemiecka próba odsieczy dla załogi przy pomocy żywych barykad (z 200 kobiet 50 zginęło). Dnia 6 sierpnia na odcinku zachodnim od Chłodnej po plac Żelaznej Bramy codzienne ostre walki. Niemcy nacierają pod osłoną żywych barykad. Natarcia Niemców na Powiśle pod osłoną rannych powstańców. Dnia 8 sierpnia niemieckie natarcia celem zabezpieczenia trasy Chłodna – Ogród Saski. Ciężkie walki. Niemcy podpalają rejon placu Żelaznej Bramy i mordują ludność. Dwa natarcia niemieckie na Powiśle, żywe barykady. Starcia w innych rejonach Śródmieścia. Dnia 9 sierpnia liczne starcia na wielu odcinkach. W nocy Niemcy palą okolice Nowego Zjazdu i wypędzają ludność. Dnia 10 sierpnia walki w rejonie: Aleje Jerozolimskie, Bracka – Nowogrodzka, Starynkiewicza – Dom Turysty, gmach Zarządu Wodociągów i Kanalizacji; walki na Żelaznej i Grzybowskiej oraz na Powiślu. W nocy natarcie powstańców na Aleje Jerozolimskie. Dnia 11 sierpnia potyczki na Książęcej, na odcinku Żelazna – Krochmalna – Grzybowska. Powiślem idą kolumny ludności z Pragi. Dnia 12 sierpnia dwa niemieckie ataki na Żelazną, Waliców i Ciepłą oraz gmach Zarządu Wodociągów i Kanalizacji, który powstańcy tracą. W nocy zrzut broni sprzymierzonych i kilka akcji powstańczych w Śródmieściu południowym. Powstańcy opuszczają WIG.

**13–19 sierpnia:** Dnia 14 sierpnia silne natarcie brygady RONA Kamińskiego na Dworzec Pocztowy odparte przez powstańców. Atak własowców od Chłodnej i Żelaznej Bramy. Starcia w rejonie Ogrodu Saskiego. Wieczorem uderzenie powstańców na Hale Mirowskie celem połączenia się ze Starym Miastem: przebiecie bez powodzenia. Nieudany atak powstańców na Uniwersytet. W Śródmieściu południowym potyczki; w nocy zrzuty. Dnia 14 sierpnia w Śródmieściu północnym kilka pomyślnych akcji powstańczych, w Śródmieściu południowym potyczki; zrzuty. Niemcy wyłączają wodę. Dnia 15 sierpnia całodziennie ciężkie walki na Krochmalnej i Żelaznej aż po plac Kazimierza. W rejonie placu Napoleona i w Śródmieściu południowym salwowe miotacze („krowy”, „szafy”) – pożary. Niemiecki atak na Politechnikę. Dnia 16 sierpnia dalsze walki na odcinku zachodnim i potyczki w szeregu innych rejonów. Dnia 17 sierpnia kilka ciężkich natarć niemieckich na Chmielną, plac Kazimierza, od Chłodnej i od placu Żelaznej Bramy na plac Grzybowski oraz Królewską z Ogrodu Saskiego. W Śródmieściu południowym poważny napór Niemców w rejonie Polnej i Politechniki oraz Wspólnej. Dnia 18 sierpnia całodziennie ciężkie walki w rejonie Królewska – plac Małachowskiego oraz w rejonie Wspólna – Hoża – Emilii Plater. Dnia 19 sierpnia – równocześnie z koncentrycznym natarciem Niemców na cały rejon Śródmieścia południowego – szturm na Politechnikę. Całodziennie krwawe walki. Powstańcy tracą Politechnikę. Pomyślne natarcia powstańców w rejonie Chmielna – Wronia, Grzybowska – Żelazna. Poprawienie pozycji.

Od połowy sierpnia powstańcza koncepcja manewru od południa; zorganizowanie odsieczy z lasów kabackich. W związku z tym zamierzone trzy wielkie akcje w Śródmieściu; na gmach

Komendy Policji przy Krakowskim Przedmieściu; na PAST przy Zielnej oraz na Stację Telefonów przy Piusa.

**20 sierpnia:** szturm powstańców na PAST; całodziennie krwawe walki; zdobycie PAST. Akcja powstańców na Towarowej; potyczki na innych odcinkach. W nocy próba odbicia Politechniki, walki w ruinach.

**21 sierpnia:** natarcia niemieckie na odcinku północnym i zachodnim; aktywność Niemców na innych odcinkach. Ciężka sytuacja powstańców w rejonie Emilii Plater — Wspólna.

**22 sierpnia:** potyczki w całym Śródmieściu. Natarcia Niemców na plac Czerwonego Krzyża, od nocy z 21 na 22 sierpnia przygotowania powstańców do szturm na Stację Telefonów przy Piusa, uderzenie na Stację, całodziennie walki. Równoczesne akcje zabezpieczające przed niemiecką odsieczą w całym rejonie. W nocy nieudana niemiecka odsiecz.

**23 sierpnia:** rano powstańcy zdobywają Stację Telefonów na Piusa. Po nocnym przygotowaniu powstańcy uderzają na gmach Komendy Policji i kościół Św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu. Pół dnia trwają ostre walki, zdobycie obu obiektów. Równoczesna akcja powstańców na Uniwersytet. Całodzienny ciężki bój; w nocy kontrakcja Niemców. Załamanie się natarcia powstańców.

**24 – 31 sierpnia:** Od dnia 23 sierpnia zahamowanie działalności powstańczej w Śródmieściu. Brak decyzji w sprawie dramatycznej sytuacji Starego Miasta. Niewystarczające koncepcje wsparcia Starego Miasta uderzeniem z Żoliborza i Śródmieścia. Na Mokotowie oddziały ppłka Daniela zostają wzmocnione w związku z koncepcją manewru od południa. Oczekiwanie płka Montera na liczący 5 000 ludzi oddział znad Pilicy celem uderzenia z Ochoty na Stare Miasto. Codzienny silny ogień artylerii, lotnictwa i moździerzy salwowych na całe Śródmieście, a w szczególności na odcinki walk. Liczne ataki i wypadki Niemców; inicjatywy powstańców: w nocy z 24 na 25 sierpnia walki o Cafe Club, w dniu 30 sierpnia akcja na plac Żelaznej Bramy celem ułatwienia przebicia się oddziałów ze Starego Miasta.

**2 września:** powstańcze plany skoncentrowania akcji na Śródmieściu. Podjęcie próby zdobycia Uniwersytetu. Równoczesne niemieckie plany natarcia na Powiśle i południowe Śródmieście celem opanowania Powiśla. Trzykrotne natarcia powstańców na Uniwersytet zakończone niepowodzeniem. Ciężkie bombardowania i naloty na Śródmieście. Pożary. Kościół Św. Aleksandra, kino „Napoleon”, gimnazjum Królowej Jadwigi w gruzach. W czasie bombardowania nieplanowane przez powstańców zdobycie gmachu YMCA.

**3–6 września:** Walki o Powiśle. Potężne codzienne nieustanne bombardowanie Powiśla i Śródmieścia z ziemi i powietrza. Walące się domy, pożary, straty wśród ludności cywilnej, w szpitalach i wśród powstańców. Natarcia niemieckie od Karowej, Krakowskiego Przedmieścia i z Ogrodu Pomologicznego. W dniu 4 września Niemcy uderzają na Powiśle północne; uderzenie połączone z potężnym bombardowaniem atakowanego rejonu oraz Śródmieścia; wielkie zniszczenia oraz straty wśród ludności. Ewakuacja ludności Powiśla. Natarcia niemieckie od Krakowskiego Przedmieścia. Walki w Śródmieściu o pałac Staszica, kościół Św. Krzyża i Bank Handlowy. Niemieckie wypadki w rejon placu Zbawiciela. Walki o szpital na Łazienkowskiej. W dniu 5 września bombardowanie Śródmieścia (gmach PKO), pożar „Prudentialu”, ulica Czackiego w ogniu. Ciężkie straty wśród ludności cywilnej i powstańców.

Nieustanne fale ognia na Powiśle. Natarcie Niemców na Oboźną i Sewerynową oraz od Lipowej. Upadek ulicy Leszczyńskiej — wybiecie do nogi kompanii powstańców przez oddział Dirlewangera. Ataki niemieckie na Elektrownię, walki w gmachu, powstańcy wycofują się z ruin Elektrowni. Ludność pod ogniem opuszcza Powiśle. W dniu 6 września szturm generalny Niemców na Powiśle. Nowa fala ognia, ucieczka ludności. Niemieckie natarcie na Oboźnej, odwrót powstańców. Naloty na Ordynacką i Okólnik. Masakra ludności. Odwrót powstańców z Okólnika. Obrona ulicy Pierackiego, upadek ulicy Smolnej. Niemcy „oczyszczają” Powiśle: mordy ludności i rannych w szpitalach. Bombardowania i natarcia na inne odcinki Śródmieścia.

**7–12 września:** Obrona Śródmieścia północnego przez powstańców. Potężne uderzenia niemieckie. Ciężkie walki w rejonach natarcia: od Powiśla przez Nowy Zjazd, od północy na plac Napoleona, z Ogrodu Saskiego i placu Żelaznej Bramy na Królewską i plac Grzybowski. Szczególnie silny napór Niemców od alei 3 Maja i od Dworca Głównego celem opanowania Alei Jerozolimskich od Marszałkowskiej do Nowego Świata. Potężne bombardowanie z ziemi i powietrza całego Śródmieścia; w gruzach między innymi ulice Boduena i Górskiego. Ciężkie bomby na Hożą, Kruczą, Wspólną i Żurawią, na rejon placu Trzech Krzyży. Ogromne pożary,

wielkie straty wśród ludności. Szczególnie ciężkie walki w rejonie Czackiego — o Komendę Policji, oraz w rejonach: Cafe Club — Chmielna, Bracka — Szpitalna, Świętokrzyska — Kredytowa — plac Małachowskiego — Mazowiecka — Warecka — Górskiego; walki na Grzybowskiej, Ciepłej i Walicowie, walki o bar „Żywiec” przy Alejach Jerozolimskich, przy Nowogrodzkiej oraz w rejonach szpitala Św. Łazarza i placu Zawiszy. Powstańcy odpierają dzień po dniu liczne ciężkie ataki. Brak broni i żywności. Pierwsze partie ludności wychodzą ze Śródmieścia poza Warszawę. Lotnictwo sowieckie nad Warszawą; walki powietrzne; osłabienie działalności lotnictwa niemieckiego. Sukcesy obrony powstańców, osłabienie akcji Niemców od 12 września w związku z ofensywą Armii Czerwonej na prawym brzegu Wisły.

**9–10 września:** Rozmowy Komendy Głównej AK z Niemcami na temat kapitulacji powstańców. Rezygnacja z kapitulacji z powodu zapowiedzianej pomocy aliantów i rozwoju sytuacji na prawym brzegu Wisły.

**9–16 września:** ofensywa Armii Czerwonej na prawym brzegu Wisły. Walki o Pragę. Współpraca I Armii Wojska Polskiego przy opanowaniu prawego brzegu Wisły. Forsowanie Wisły. Akcja na lewym brzegu Wisły. Opanowanie sytuacji przez Niemców.

**10–15 września:** Bój o przedmościa na Powiślu Czerniakowskim. Zamiar Niemców odcięcia powstańców od Wisły. Od 10 września codziennie ciężkie bombardowanie Powiśla Czerniakowskiego i Śródmieścia. Liczne natarcia Niemców od Stacji Pomp na Czerniakowskiej, z parku Sobieskiego, wzdłuż skarpy od Sejmu i Muzeum Narodowego. Ciężkie boje w rejonie Aleje Jerozolimskie — Nowy Świat. Walki powstańców na Czerniakowskiej o fabrykę „Błaszanka”, w zabudowaniach Gazowni przy Ludowej. Ciężkie bombardowanie ZUS na Czerniakowskiej. Walki o szpital Św. Łazarza. Daremne przeciwnatarcie powstańców, utrata rejonu. Walki na Książęcej, zerwanie łączności Śródmieścia z Powiślem. Od 13 września wzmożenie akcji Niemców, potężny ogień na Powiśle. Ciężkie natarcia Niemców celem zajęcia Solca i lewego brzegu Wisły. Krwawe walki na Łazienkowskiej, Zagórnej, Przemysławowej i Górnośląskiej; upadek Gazowni; walki o ZUS. Bombardowania, mordy i gwałty w ruinach Gazowni, palenie żywcem rannych, żywe barykady. Walki o Rozbrat. Decyzja płk Radosława utrzymania Solca i Czerniakowskiej celem współdziałania z oddziałami Armii Czerwonej i Wojska Polskiego na prawym brzegu Wisły. W dniach 15–16 września utrzymanie czworoboku: Wilanowska — Solec — Zagórna — Czerniakowska.

**15–22 września:** Forsowanie Wisły przez 3. dywizję piechoty I Armii Wojska Polskiego. Desant na Solcu i Wybrzeżu Kościuszkowskim. Walki o przyczółek. Upadek Solca. Dnia 16 września desant na Solcu 9. pułku piechoty 3. dywizji I Armii Wojska Polskiego wśród obustronnego ognia. Silne natarcie Niemców z Sejmu na Frascatti, walki na Czerniakowskiej, Okrąg i Górnośląskiej. Dnia 17 września przeprawa 9. pułku piechoty. Ciężkie walki na przyczółku i natarcie Niemców na Śródmieście południowe. Dnia 18 września nowe silne natarcie Niemców od Czerniakowskiej; krytyczna sytuacja 9. pułku piechoty. Dnia 19 września nowe natarcie Niemców od Czerniakowskiej. Krwawe forsowanie Wisły przez 8. pułk piechoty i opanowanie przez niego Wybrzeża Kościuszkowskiego. Ciężkie walki obu pułków i zgrupowania powstańców. Brak amunicji i żywności. Osaczenie 8. pułku piechoty, niepowodzenia 9. pułku piechoty. Ciężki ogień na Śródmieście. Daremne wysiłki powstańców o utrzymanie łączności z 9. pułkiem piechoty przy ulicy Idzikowskiego. Nieprzerwany napór Niemców na przyczółek. W dniu 22 września decyzja opuszczenia przyczółka na Solcu i przeprawy 8. i 9. pułku piechoty przez Wisłę na Pragę. Bohaterska obrona ostatnich budynków na Powiślu Czerniakowskim przez resztki powstańców i żołnierzy. 9. pułku piechoty. Upadek przyczółka czerniakowskiego. Niemcy „oczyszczają” Powiśle — mordowanie ludności i rannych w szpitalach. Bombardowanie i natarcia na inne odcinki Śródmieścia.

**23 września — 2 października:** Ostatnie walki. Ciągłe ostrzeliwanie Śródmieścia. Liczne obustronne akcje — szczególnie Niemców. Głód, brak wody. Życie wśród zgłiszcz, ruin i grobów. Dojrzwienie decyzji o kapitulacji. Od 30 września rozmowy parlamentariuszy AK z gen. von dem Bachem. Przerwanie ognia. W dniu 2 października 1944 r. podpisanie układu o kapitulacji.

## 2.2. „Powstańcze Wielkopolana”

(W 50-tą rocznicę Powstania Warszawskiego 1944)

Dziesięć lat temu ówczesny dyrektor Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk prof. dr Czesław Madajczyk wystąpił z inicjatywą wydania specjalnego numeru czasopisma „Dzieje Najnowsze” poświęconego wyłącznie rezonansowi Powstania Warszawskiego w Kraju. Wynik inicjatywy był znamienity — ukazał się tylko jeden artykuł dotyczący Wielkopolski Mariana Woźniaka i Edwarda Serwańskiego z Instytutu Zachodniego.

W tym roku, w styczniu przypomniałem się profesorowi Cz. Madajczykowi, aby z okazji 50. lecia Powstania powtórzył inicjatywę. Zrobił to i okazało się, że znowu odezwał się tylko jeden „głos” — tym razem z Krakowa. Do listu do Profesora załączyłem spis dorobku piśmiennictwa wielkopolskiego poświęconego Powstaniu pt. Powstańcze Wielkopolana 1944. Dr M. Woźniak kontynuuje badania rezonansu Powstania w Wielkopolsce.

Dla ścisłości jednak przypomnijmy, że w lipcu 1984 roku odbyła się w Warszawie sesja, zorganizowana przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich — Instytut Pamięci Narodowej oraz Wojskowy Instytut Historyczny z referatami, komunikatami i z dyskusją (Warszawa 1987). Owszem, zakres spraw przedstawionych był szeroki, niemniej górowały militaria, czy lepiej powiedziawszy znowu militaria, również zbrodnie, grabież mienia i ... sprawy polityczne. Tymczasem zupełnie brak było zagadnień społecznych — rezonansu w terenie, w regionach, w ... Kraju. Górowała koncentracja uwagi na samą Warszawę. Cene i godne uwagi oraz pamięci.

To właśnie skłania mnie do przypomnienia się ponownie ze strony Wielkopolski — jak wygląda nasz rezonans, w naszym piśmiennictwie — Wielkopolan o Powstaniu i Wielkopolan w ... Powstaniu.

W liście ze stycznia tego roku napisałem do prof. Cz. Madajczyka — m.in.: „Jeżeli Prezydent RP zaprasza czołowych przedstawicieli kilku państw na uroczystości rocznicowe, to znaczy że nadaje im charakter ogólnopolski. Należy ten moment wziąć pod uwagę z historyczno-politycznego punktu widzenia”. A dalej napisałem. „Proponuję nawiązać do Waszej inicjatywy i zrobić wszystko, aby cała Polska przeżyła tę rocznicę. Nigdy w swych dziejach Warszawa nie była tak ogólnonarodowa, ogólnopolska, ogólnokrajowa, jak właśnie w latach II wojny światowej, w latach okupacji, w latach 1939—1945. Jakże dziś właśnie można to wykorzystać”.

Wreszcie, na zakończenie listu, do którego przywiązuję wielkie znaczenie, napisałem:

„Piszę do Wielkopolanina z pozycji Powstania Warszawskiego — Wielkopolanina (wielkopolskiego warszawiaka z lat 1939—1945), aby zasugerować warszawskim warszawiakom odwarszawienie Powstania Warszawskiego. Niech powstańcy warszawscy — obecnie w Krakowie, Katowicach, w Opolu, czy we Wrocławiu, piszą teraz tamże w miejscowej prasie o Powstaniu; podobnie wileńscy powstańcy warszawscy w Toruniu, Bydgoszczy oraz w Szczecinie; podobnie warszawiacy na Wybrzeżu Gdańskim i kombatanzi z ... GG w ... Warszawie. Niech taka „cała Polska” przypomni obecnej Europie historię i politykę, Eroicę i Martyrologię tego Powstania. Może z jakąś korzyścią! ...”.

Spisane przeze mnie „Powstańcze Wielkopolana” liczą 17 pozycji. Oczywiście w każdej z wymienionych pozycji mieszczą się w różnym stopniu i w różnej objętości informacje czy też konstatacje o znaczeniu naukowo-poznawczym. Spróbujmy zająć się nimi z pozycji organizacji niepodległościowej „Ojczyzna”, która — poza Warszawą w czasie Powstania i po jego upadku — zaprezentowała bardzo szeroką działalność polityczną i publicystyczną.

Przypomnijmy tu jednak najpierw, że „Ojczyzna” była i na Ziemiach Zachodnich „wcielonych” do Rzeszy i w Generalnej Gubernii głównym organizatorem tzw. Konspiracji Zachodniej zarówno politycznej — Delegatury Rządu, Rady Obywatelskiej Ziem Zachodnich jak i wojskowej (np. Korpus Zachodni) oraz cywilnej, jak Uniwersytet Ziem Zachodnich, Studium Zachodnie — później Instytut Zachodni, Biuro Oświatowo-Szkolne Sekcja Zachodnia Departamentu Informacji i Prasy Delegatury, Wydział Zachodni Głównej Kwatery Szarych Szeregów, cały system organizacji dziennikarskich z Wydawnictwem Zachodnim oraz z Zachodnią Agencją Prasową.

### I. Akcja „Iskra-Dog”

W drugim tygodniu Powstania Warszawskiego w rejonie walk na Elektoralnej Niemcy dotarli do Placu Bankowego. Jako oficer AK, organizator odcinka „Attoza”, zdołałem się „zdemobilizować” i wraz z ludnością przez Wolę zostałem doprowadzony do kościoła św. Wojciecha. Na drugi dzień — transportowany do obozu w Pruszkowie — zdołałem zbiec z dworca do Brwinowa.

Tam, a następnie w Milanówku, odnalazłem środowisko „Ojczyzny”. Zacząłem spisywać relacje z tego, co ludzie przeżyli. Patronat naukowy nad akcją przejął członek kierownictwa „Ojczyzny” prof. dr Zygmunt Wojciechowski — dziekan wydziału prawno-ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego. Akcję nazwałem „Iskra-Dog”. Współpracę ze mną podjęła Irena Trawińska — prawnik, aplikant adwokacki z Łowicza. W ciągu kilku miesięcy zorganizowaliśmy w 15 miejscowościach podwarszawskich (a następnie w kilku miastach Generalnej Guberni) poważną sieć badawczych ośrodków. W wyniku tej akcji, na początku 1945 roku zebraliśmy 310 relacji, protokołów, oprcować i wspomnień, które głównie dotyczyły mordów, wysiedleń, palenia Warszawy i grabienia jej mienia.

Jeszcze w czasie okupacji pod Warszawą, dzięki działalności konspiracyjnej „Ojczyzny” udało mi się opublikować pierwsze przekazy o niemieckich zbrodniach. „Ojczyzna” wydawała czasopismo pod własną nazwą „Ojczyzna”. Tam opublikowałem pierwszy artykuł pt. „Rzeź Woli”. Sam tytuł nie wymaga komentarza. Następnie w Biuletynie Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu, który odtworzyła pod Warszawą „Ojczyzna” pod nazwą „Kraj” (nr 6), opublikowałem obszerną rzecz pt. „Powstanie Warszawskie VIII—IX w świetle faktów i dokumentów”.

Trzeba tu mocno zaznaczyć, że cała Akcja „Iskra-Dog” była prowadzona w ramach organizacyjnych Delegatury Rządu, a ja sam — po wszystkich przeżyciach konspiracyjnych w Wielkopolsce, a następnie w Warszawie — byłem przed Powstaniem pracownikiem właśnie Departamentu Prasy i Informacji w Sekcji Zachodniej.

W pierwszych latach powojennych, w warunkach Polski Ludowej udało mi się wydać jako materiały Instytutu Zachodniego, książkę pt. „Zbrodnia niemiecka w Warszawie 1944. Zeznania — zdjęcia”. Zrobiłem to wraz z Ireną Trawińską. Przedmowę napisał Zygmunt Wojciechowski. Książka ukazała się w 1946 roku w serii wydawniczej pt. „Documenta Occupationis Teutonicae” jako tom II.

W pracy tej znalazło się 146 protokołów i relacji na 246 stronach. Było w niej 25 fotografii Niemca Alfreda Mensebacha — członka „Sprenkommando” to znaczy oddziału zajmującego się — dosłownie — wysadzaniem ... Warszawy w powietrze. Fotografie znaleziono w ... Wielkopolsce, w Lesznie (gdzie Mensebach pracował jako dyplomowany inżynier—architekt) a Zarząd Miejski przekazał je Instytutowi. Zbiór był na ówczesne lata sensacją i do dziś stanowi bardzo cenną ilustrację dotyczącą dziejów powstańczej Warszawy.

Może warto przypomnieć czytelnikowi zakres terytorialny relacji i protokołów mówiących o Warszawie; podaję tytuły rozdziałów: „Rzeź Woli”; „Ochota—Zieleniak”; „Mokotów—Czerniaków—Żolibórz—Śródmieście”; „Pruszków”.

Tego samego roku wydałem drugą rzecz pt. „Dulag 121 Pruszków. Sierpień—październik. Opracował i wstępem zaopatrzył ... Podtytuł dlatego podano ponieważ był to w istocie wybór relacji i protokołów. Rzeczą ukazała się drukiem staraniem Wydawnictwa Zachodniego w Poznaniu i liczyła 104 strony. W „Pruszkowie” wykorzystałem 16 relacji i protokołów, cytując je kilkakrotnie zgodnie z koncepcją pracy. Obejmowała ona bowiem następujące zagadnienie: miejsce i charakter obozu; komenda obozu; urządzenia obozu; warunki higieniczne; wywożenie z Warszawy; organizacja obozu; opieka lekarska (śmiertelność); aprowizacja; organizacja kuchni; kronika; opieka i zaopatrzenie poza obozem (Ursus, Piastów) i inne przejawy organizacji („Stajnia”); segregacja; transport; statystyka; wizytacje; propaganda; życie w obozie; postawa społeczeństwa; opowiadania siostry obozu pruszkowskiego.

Zacytuję właśnie fragment końcowy opowiadania tej siostry, chodzi (przypomnijmy tu) o sześćset pięćdziesiąt tysięcy Warszawiaków, którzy przeszli przez ten obóz.

„Warszawo! Warszawo! pulsująca stolico Polski, serce, ośrodek kultury, inteligencji polskiej! Cześć ci Warszawo skrwawiona! Powstańcy Warszawscy, Bohaterowie wybici i wygnani, doktorzy w jednej koszuli, profesorowie w łachmanach, matki, co zgubiły swe dzieci, ludzie zrozpaczeni i ludzie, którym mimo wszystko przyświeca entuzjazm i nadzieja!

Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem ich jest Królestwo Niebieskie! Może kiedyś z tej krwi i łez wylanych na ofiarę, z tego niesłuchanego w dziejach świata męczeństwa ludzkości, odrodzi się Wielka Polska ...!”

W 1947 roku w zapowiedziach wydawniczych Instytutu Zachodniego była już trzecia moja książka o Powstaniu Warszawskim. Niestety tu odezwały się znowu „uwarunkowania Polski Ludowej”. Ta trzecia książka ukazała się — dosłownie — po 20 latach i nie w Instytucie. Najpierw dlatego, że w trakcie przygotowania jej druku — ubowcy porwali mnie w marcu 1948 roku podstępnie z ulicy, „dali” siedem lat więzienia — po 2,5 latach tzw. „śledztwa”. Wróciłem (po amnestii) do Instytutu dopiero w 1952 roku.

Dla Powstania Warszawskiego „już nie były te czasy”, a następnie w trzy lata później zmarł prof. Zygmunt Wojciechowski — nie tylko patron badań pod Warszawą w 1944 roku, ale także moich publikacji o powstaniu.

Rzecz opublikował pod znamienym tytułem w 1965 roku Instytut Wydawniczy PAX. „Życie w Powstańczej Warszawie. Sierpień—wrzesień 1944. Relacje — dokumenty”. Opracował, wstępem, przypisami i aneksami opatrzył ... Książka liczy 372 strony i zawiera 48 protokołów i relacji.

Może i tu Czytelnika zaciekawi zakres terytorialny Warszawy — podobny i niepodobny do zakresu w „Zbrodni niemieckiej w Warszawie”. Układ jest następujący. Na prawym brzegu Wisły; Zachodnia Warszawa (Ochota — Wola); Stare Miasto; Południowa Warszawa (Mokotów, Sadyba, Czerniaków); Północna Warszawa (Żolibórz, Marymont, Bielany, Miasteczko — Powązki); Śródmieście. Ponadto Kronika Powstania Warszawskiego aby Czytelnik średniego i młodego pokolenia — po tylu latach — mógł zorientować się chociażby generalnie w przebiegu wydarzeń.

Wydawca wzbogacił książkę szeregiem historycznych fotografii.

### **Wielkopolanie występujący w wyżej wymienionych pracach**

Nie tylko Wielkopolanin prace przygotował do druku, ale jego „tuziemcy” pod Warszawą walczyli przyczynili się i do akcji badawczej i do zabezpieczenia zbiorów. A teraz jeszcze „występują” w publikacjach. Należy choć po kilka zdań o tym wspomnieć.

W „Documenta occupationis” jest relacja Tadeusza Kraszewskiego z „Ojczyzny” — wybitnego pisarza i dziennikarza, redaktora i wydawcy sprzed wojny, w czasie

wojny i po wojnie w Wydawnictwie Zachodnim w Zachodniej Agencji Prasowej. Jest relacja „Leny” czołowej łączniczki i „Ojczyzny” i Delegatury — Haliny Facinetti-Kaźmierczakowej (straciła męża w czasie powstania) ogromnie zasłużonej w niebezpiecznej akcji „Iskra-Dog”. Jest relacja Michaliny Łyczywkowej — wdowy po wielkopolskim przemysłowcu, która straciła dwóch synów w czasie okupacji, matki Romana — czołowego konspiratora „Ojczyzny” i Szarych Szeregów. Jest wielka relacja Antoniego Spandowskiego — dziennikarza z Zachodniej Agencji Prasowej, kolegi, przyjaciela naszego z Konspiracji Zachodniej. Jest wreszcie i moja relacja. Na uwagę zasługują trzy relacje niewiast ze znamieną, krótką informacją: „wysiedlona z Wielkopolski”.

Co do obozu w Pruszkowie bardzo poważną rolę odegrał Wielkopolek w legalnych władzach polskich, czyli w RGO (Rada Główna Opiekuńcza) — dyrektor banku w Poznaniu Władysław Adamczewski. RGO i PCK wielce zasłużyły się w sensie gospodarczym, finansowym i w zakresie opieki lekarskiej udzielanej wysiedlonym z Warszawy.

W „Życiu Powstańczej Warszawy” jest kilka relacji ważnych i ze względu na osoby i z powodu „tematyki”. Tu już nie chodzi o wspomniane wyżej sprawy eksterminacji i wysiedleń, ale o samo życie, więcej o walkę w mieście. Z tych względów walory naukowo-poznawcze liczą się w tych relacjach w szczególności.

Przykładem niech będzie tu relacja Krystyny Wizówny-Łyczywek z dwoma partiami jej relacji — najpierw ze „Starówki”, czyli ze Starego Miasta a później ze Śródmieścia. Chodzi tu o środowisko „Ojczyzny” i Sekcji Zachodniej Departamentu Informacji i Prasy oraz o Szare Szeregi. W czasie okupacji była wiceprezesem Akademickiego Koła Harcerskiego (AKAHA).

Drugi raz cytowana jest Michalina Łyczywkowa — teściowa Krystyny. Cenna jest relacja dyrektorki poznańskiego liceum Bronisławy Szczurkiewiczowej, podobnie Janiny Przanowskiej związanej z Instytutem Zachodnim. Walk dotyczy relacja kolegi i przyjaciela z „Ojczyzny” — poznańskiego księgarza i wydawcy Antoniego Bocheńskiego oraz, tak wszystkim bliskiego jak A. Bocheński, Aleksandra Rogalskiego — pisarza i publicysty. Jego relacja jest pełna refleksji, uwag, not i sugestii. Jest także relacja Wielkopolanki Ireny Chosłowskiej i druga część moich wspomnień, tym razem z rejonu ulicy Elektorальной — odcinka walk powstańczych „Attoza”.

W całości obrazu znowu przyczynki do dziejów „Ojczyzny” i konspiracji Zachodniej, m.in. redakcji gazety powstańczej „W walce” Edmunda Męclewskiego, o czym jeszcze będzie mowa w innych opracowaniach Wielkopolan z Powstania Warszawskiego.

### O wstępach do trzech publikacji

Wstępem tym poświęciłem wiele i to szczególnej uwagi. Chodziło nie tylko o Czytelnika; pisałem je także z myślą o przyszłych historykach Powstania Warszawskiego.

W „Zbrodni niemieckiej”, czyli w „Documenta occupationis”, na 246 stron jest 10 stron wstępu. Są w nim takie sprawy, jak: w warsztacie pracy; charakterystyka zbrodni; redakcja zbioru. Napisałem tylko tyle, ile wówczas w „warunkach Polski Ludowej” było można napisać.

Natomiast tu liczy się przedmowa prof. Z. Wojciechowskiego o ogromnym — moim zdaniem — znaczeniu, o pełnej wymowie — aktualnej do dziś — politycznej. Otóż Krzyżacy — w trakcie procesu w Warszawie w 1339 roku — kazali niszczyć Polskie Pomorze. W 1944 roku Niemcy „kombinowali” sprawę Polski między swoim „interese” a Polaków — w stosunku do Rosji — licząc na ... Polaków. Polacy jednak nie spełnili „liczenia” Niemców. Więc trzeba było — jak już wyżej zaznaczyłem — wysadzić ... Warszawę w powietrze, wszystko co się dało — zrabować, resztę zniszczyć, a ludzi wypędzić.

**Zacytujmy tu tekst Profesora: Motto „Warszawa jedna twojej mocy się urąga”.**

A teraz tekst. „W roku 1339 rozpoczął się w mazowieckiej Warszawie drugi z kolei wielki proces przeciw Krzyżakom o najazd i zabór Pomorza. W czasie procesu pilnie spisywano zeznania poszczególnych świadków. Po dziś dzień można je czytać w ogłoszonych w XIX wieku drukiem „Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum”.

W sześćset lat po rozpoczęciu procesu wytoczonego Krzyżakom przez Kazimierza Wielkiego znalazła się Warszawa w rękach niemieckich. Lites ac res gestae ożyły. Historia stawiała się ponowną rzeczywistością”.

„Pruszków” liczy 104 strony, wstęp obejmuje tylko 6 stron. Napisałem w nim o sprawach najbardziej istotnych, mianowicie: pochodzenie materiałów; charakterystyka zbrodni pruszkowskiej oraz redakcja i charakter publikacji. Ale do tego wstępu dodałem 16 nazwisk osób relacjonujących o najwyższych kwalifikacjach zawodowych, w tym oczywiście lekarzy i pielęgniarzy — głównie przedstawicieli inteligencji. Ta lista relacjonujących budzi szczególne zaufanie.

Wstęp do książki „Życie w Powstańczej Warszawie” musiał być oczywiście inny od poprzednich publikacji po ... 20 latach. Był przecież rezonans po nich i to duży, narosła też literatura o Powstaniu. Trzeba ją było uwzględnić, ale także „zabrać” głos na jej temat.

W istocie był to wstęp najobszerniejszy — na 372 strony książki liczył bowiem aż 43 strony tekstu. Zawierał on: uwagi o piśmiennictwie dotyczącym Powstania Warszawskiego; pochodzenie i charakterystykę zbioru (geneza akcji dokumentacyjnej, organizacja akcji, techniczna strona pracy); charakterystykę dokumentów (zbiór obecny a poprzednie, charakterystyka osób); formalne cechy materiałów, problematykę relacji w ujęciu terytorialnym, problematykę relacji w ujęciu systematycznym; redakcję zbioru; próbę oceny waloru publikacji; postulaty badawczo-naukowe.

Tu trzeba było już się liczyć z nowym pokoleniem Czytelników. Dlatego był tak obszerny i tyle zawartych w nim problemów. W tym wstępie były też fotografie spisanych relacji, oryginalnych protokołów oraz szereg ogólników, które służyły jako instrukcje dla prowadzących akcję badawczą. I wielkie przeżycie dla samego autora książki, wręcz wstrząs — przypomnienie nie tylko walki i życia, ale — w tym wszystkim — eksterminacji, czyli pospolitych zbrodni, wysiedleń, grabieży mienia i jego niszczenia.

I na końcu — po kolejnych 20 latach — a więc 40 lat później rekapitulacja w „Życiu i Myśli” (nr 7/8, 1985) całego dorobku piśmienniczego. Była to obszerna rozprawa z przydługawym tytułem: „Akcja »Iskra-Dog«. Z badań nad dziejami Powstania Warszawskiego — 1944. Konspiracyjna działalność dokumentacyjna pod Warszawą i w GG w latach 1944/45 dotycząca walk, życia ludności, jej eksterminacji i wysiedlenia z powstańczej Warszawy”.

Kolejny wstrząs, kiedy krok za krokiem cytuje się fakty za faktami o bohaterstwie i o zbrodniach. Ale tu już wielki rekonesans w tamten świat, rekonesans w literaturę, dyskusje i polemiki, w nowe bogactwo literatury oraz przeświadczenie, że wysiłek, praca, badania i publikacje były potrzebne.

## **II. Powstańcze Wielkopola w innych publikacjach**

Zwróćmy tu uwagę na trzy liczące się środowiska: wspomnianą już przeze mnie „Ojczyznę” oraz znane nam już Akademickie Szare Szeregi Wielkopolskie w Generalnej Guberni oraz jedno z miast wielkopolskich ... w Powstaniu — Ostrów Wlkp.

Co do „Ojczyzny” posłużymy się tutaj bardzo charakterystycznym cytatem z niezwykle cennej rozprawy kierownika „Ojczyzny” mec. Jana Jacka Nikischa, opublikowanej w „Więzi” (nr 10, 11, 12, 1985) pt. „Organizacja »Ojczyzna« w latach 1939 — 1945”. Na uwagę zasługuje tu także dedykacja „Pamięcie Kiryła Sosnowskiego, najpiękniejszego człowieka mojego pokolenia — autor”.

A oto cytat dotyczący nie tylko Wielkopolan, lecz także Ślązaków i Pomorzan, ale cytat z pracy Wielkopolanina:

„Znajdujący się w Warszawie, w dniu 1 sierpnia 1944 r. członkowie „Ojczyzny” wzięli udział w walce zbrojnej w jednostkach, do których byli powołani lub włączyli się do oddziałów, które napotkali. Brali również udział w służbach pomocniczych. Ppłk Franciszek Rataj („Paweł”) jako dowódca Narodowej Organizacji Wojskowej był członkiem Komendy AK Okręgu Warszawa i dowodził odwozem Okręgu – batalionami „Antoni” i „Wigry”. Członkinie „Ojczyzny” przeszkolone jako sanitariuszki brały udział w służbie sanitarnej.

Na Starówce przy batalionie im. Łukasieńskiego Edmund Męclewski wraz z Zygmuntem Wojciechowskim, braćmi Trzecińskimi, Juliuszem Kolipińskim, Adamem Pohlem i Krystyną Łyczywkową redagowali do 13 sierpnia pismo „W walce” oraz prowadzili akcję ustnej propagandy w piwnicach i schronach. W przeddzień upadku Starówki grupa ta wraz z niedobitkami batalionu przeszła kanałami do Śródmieścia. Druga grupa członków „Ojczyzny”, działaczy Departamentu Informacji, którymi kierował Witold Pomykaj, obsługiwała prasę i radio powstańcze w hotelu „Royal” przy ul. Chmielnej. Byli tam: Włodzimierz Wnuk, Stanisław Ziemba, Zbyszko Bednorz, Stanisław Roskosz, Alojzy Męclewski, Stefania Cieślińska, Franciszek Myszkowski. Zachował się serwis radiowy przygotowany przez Roskosza.

Wskutek nieobecności J.J. Nikischa, na posiedzeniach Rady Jedności Narodowej „Ojczyznę” reprezentował Juliusz Kolipiński.

W powstaniu zginęli działacze „Ojczyzny”: dr Władysław Wład, Leon Całka, Wiktor Namysł, Roman Padlewski, bracia Edmund i Feliks Wydrowie.”

Cytat ten znakomicie koresponduje z dwiema relacjami Krystyny Łyczywek – wspomnianej wyżej działaczki AKAHY. Nie sposób odzielić losów tego Akademickiego Koła od znacznej części losów „Ojczyzny” i w Wielkopolsce i w Generalnej Guberni, zwłaszcza w Warszawie, w szczególności zaś w czasie Powstania.

AKAHA związana była m.in. z Sekcją Zachodnią Departamentu Informacji i Prasy, nie licząc szeregu innych przejawów działalności w Delegaturze Rządu, w Biurze Zachodnim i w samej „Ojczyźnie”. Ale tu zacytujmy tylko fragmenty mojej publikacji pt. „Z dziejów akademickiego harcerstwa wielkopolskiego (1939–1945)” ogłoszonej drukiem znowu w „Życiu i Myśli” w 1984 roku (nr 9) – to jest w 40-to lecie Powstania.

Oto pierwszy cytat.

„Warszawska AKAHA mocno afirmowała więź z poznańską AKAHA. W nomenklaturze konspiracyjnej Wielkopolska, Poznań i tamtejsze KOŁO-to była „Macierz”. Ale równocześnie mocno afirmowano pozycję Warszawy jako stolicy niepodległego państwa polskiego, afirmowano Szare Szeregi z PASIEKĄ to jest z Główną Kwaterą, której Naczelnikiem był wiceprezes AKAHY – Florian Marciniak.

Wyraz temu dała stołeczna AKAHA w Powstaniu Warszawskim, w którym wzięli udział wszyscy, jedni z bronią w rękę, inni w pracach cywilnych administracji, w prasie powstańczej, czy w polowych służbach sanitarnych.

A teraz kolejny cytat – dotyczący działalności Wydziału Zachodniego GŁ-wnej Kwatery Szarych Szeregów – zorganizowanego przez AKAHA.

„W czasie Powstania Warszawskiego, Wydział zorganizował – w porozumieniu z Biurem Zachodnim Delegatury oraz z Radą Społeczną Ziemi Zachodnich przy Biurze – kurs dla emisariuszy na Ziemię Zachodnią. W Kursie tym uszczelniało kilkunastu harcerzy. W programie uwzględniono rozpoznanie sytuacji na Ziemach Zachodnich, odbudowę życia społecznego młodzieży, odtworzenie organizacji harcerskich, pomoc władzom w procesie integracji społecznej ludności polskiej”.

A teraz cytaty ostatni: cena udziału w Powstaniu.

„Przed powstaniem zmarła Maria Borowiakówna. Zginęli w dramatycznych okolicznościach: Zdzisław Kołodziejczak, Tadeusz Rajski oraz „Jerzyk” (nazwisko do ustalenia). W Powstaniu polegli: Krystyna Frysztakówna, Nina Hoffmanówna, Irena Rajska, Miłka Waltratus, Teodor Spychalski i Antoni Sommer. Spośród seniorów KOŁA zginęli: Ignacy Grabski, Zofia Kowalewska (z domu Baudouin de Courtenay) i Zofia Prażmowska”.

Na zakończenie, znowu cytaty... znowu z mej pracy pt. „Ostrów Wielkopolski i jego region w okresie II wojny światowej 1939–1945”. Wydała ją Instytut Zachodni w Poznaniu w ramach Biblioteki Ostrowskiej w 1992 roku (finansowaną przez Miasto Ostrów Wlkp);

„Bohaterem powstania jest ks. Józef Warszawski – kapelan batalionu „Zośka”. Stefan Maćkowiak walczył w Oddziale Ośłonowym w Wojskowych Zakładach Wydawniczych w II Plutonie Harcerskim. Został mianowany kapralem. Za walkę odznaczono go Krzyżem Walecznych. W Powstaniu uczestniczyli z innych ostrowian: Edward Marszałek i Tadeusz Walczak. Włodzimierz Szymanowski był w batalionie „Łukasiński” na Starówce. E. Serwański, ppor. czasu wojny AK, „Tur”, zorganizował odcinek „Attoza” przy ulicy Elektoralnej w ramach X Zgrupowania por. „Ostoi”.

Tu jeszcze jedna relacja J. Rajskiego:

„W grudniu 1942 r., w związku z moją pracą w Mirkowskiej Fabryce Papieru w Jeziornie, skierowany zostałem do prac nasłuchowo-redakcyjnych w batalionie Floriana Kuskowskiego. W batalionie oprócz wyżej wymienionej funkcji pełniłem jeszcze obowiązki magazyniera broni. Po wybuchu Powstania Warszawskiego brałem czynny udział z bronią w rękę w akcjach batalionu w rejonie Jeziornej, Konstancina, Lasów Kabackich i Chojnowskich”.

Z najstarszego pokolenia wychowanków gimnazjum zginęli: maturzysta z 1912 r., agronom, powstaniec wielkopolski – Antoni Czarnecki (rozstrzelany); Kazimierz Piotr Latusek – matura 1918 r. – również powstaniec wielkopolski, zresztą oficer zawodowy – „oficer AK, poległ na Starówce” wraz ze swym synem; Jan Pieczyński, także matura z 1918 r., notariusz, powstaniec wielkopolski „zamordowany wraz z żoną na Mokotowie”.

Z młodszego pokolenia maturzystów początku lat trzydziestych zginęli w powstaniu: Józef Dolata, Franciszek Lis, Wiktor Namysł. O tym ostatnim czytamy w Liście strat: „Prawnik, organizator pomocy Żydom w getcie, oficer AK, poległ jako dowódca odcinka przy Al. Szucha”.

Z najmłodszego pokolenia Tadeusz Kamiński, „dowódca plutonu poległ na Mokotowie”; Henryk Rzekiecki „zginął na Mokotowie”; Józef Kobiera po powstaniu „zmarł jako więzień Buchenwaldu”; Wacław Białkowski „zginął”; Jan Misiak „poległ w szturmie na gmach Pasty”.

To tylko niektóre nazwiska z listy strat J. Wawrzyńczaka. Dodajmy tu także Tadeusza Rajskiego; śmiertelnie ranny w przeddzień powstania na ulicy Leszno, zmarł w Szpitalu Maltańskim. Pochowano go w obecności ostrowskich Szarych Szeregów na Powązkach. Odszedł z tych szeregów student polonistyki, harcerz, podchorąży, poeta z kręgu Baczyńskiego i Gajcego. W powstaniu zginęła też jego (i Józefa) siostra Irena – sanitariuszka.

Z ogólnych informacji o stratach osobowych Liceum Żeńskiego podanych w rozdziale o eksterminacji przypomnijmy i tu kilka ofiar powstania ze szczegółowej listy Gertrudy Pawłowskiej. Zginęła w podziemiach klasztoru na Nowym Mieście siostra zakonna (wraz z innymi siostrami i księżmi oraz grupą kilkuset osób) Maria Matuszczak (siostra wieloletniego proboszcza kościoła farnego w Ostrowie, ks. prałata Stanisława Matuszczaka). Poległa Halina Bątkiewicz – harcerka-łączniczka „Urszula II”. Jej grób znajduje się na Starym

Cmentarzu ostrowskim. Odróżnia się od innych prostym krzyżem z drzewa brzoźowego — jak wszystkie warszawskie krzyże powstańcze.

Wreszcie w powstaniu zginęły: Janina Szyja z siostrą Wiesławą; pierwsza w sierpniu, druga we wrześniu 1944 roku.

Jest to cytat długi, ale wymowny. Nasuwa się sugestia — z okazji 50. rocznicy Powstania: Gdyby właśnie z tej... okazji spowodować Kombatantów — Wielkopolan do przypomnienia Powstańczej Warszawy z własnej perspektywy, z własnego miasta. Dać przykład, chociażby z kilku, może z kilkunastu miast Wielkopolski! I przypomnieć opinii, społeczeństwu — może całej Polsce, co robił jeden milion wysiedlonych Wielkopolan, Ślązaków, Pomorzan w Generalnej Guberni.

Pragnę tu jeszcze dodać w nawiasach, że to nie był pierwszy „znak” z Ostrowa o udziale jego mieszkańców w Powstaniu. Dwa lata wcześniej, w monografii zbiorowej pt. „Ostrów Wielkopolski. Dzieje Miasta i Regionu” (Wydawnictwo Poznańskie) wyeksponowałem podrozdział w mojej części pracy pt. „Ostrowianie w Generalnym Gubernatorstwie i poza granicami kraju”).

### Do pełni obrazu

W trzecią rocznicę Powstania w „Ilustrowanym Kurierze Polskim” (w listopadzie 1947 roku) opublikowałem wspomnienie pt. „Pamiętajcie o nas w modlitwach Waszych”. Dla nas wówczas — powstańców — wstrząsające wspomnienie. Po prostu otrzymałem z Warszawy małą kartę wizytową ze znakiem Krzyża, z tym wołaniem i imionami poległych kolegów i koleżanek.

Chciałbym dziś również zawołać: „Pamiętajmy”!  
(Spełniając tę chęć autora, redakcja bezpośrednio po tym materiale zamieszcza w całości publikację z IKP z 1947 roku).

### Aspekty polityczne Powstania Warszawskiego

Jest pięćdziesiąta rocznica Powstania! Dla nas kombatantów — pełna Martyrologii, pełna Heroic! Szanujemy pamięć poległych, pomordowanych, zmarłych. Pozostała dla nas refleksja nie tylko historyczna, ale także... polityczna!

Od września 1944 roku aż po styczeń 1945 roku Wielkopolanie z „Ojczyzny” wraz ze swymi kolegami ze Śląska i Pomorza wydali pod Warszawą czasopismo „Ojczyzna” oraz Biuletyn Delegatury Rządu „Kraj”. Pisano nie tylko o sprawach bieżących, ale także o politycznych. Pismo redagowali: Zygmunt Wojciechowski, Jan Jacek Nikisch, Juliusz Kolpiński, Edmund Męclewski i Edward Serwański.

W istocie kierownictwo „Ojczyzny” bardzo ostro ingerowało w środowisku politycznym i w Radzie Jedności Narodowej w sprawie porozumienia się ze Związkiem Radzieckim, o uznanie linii Curzona, czyli wschodniej granicy Polski oraz o uznanie przez Delegaturę Rządu granicy na Odrze i Nisie (tak się wówczas pisało Nyse).

Powstały trzy memoriały, obszerne uzasadnienia historyczno-polityczne. Wreszcie kierownictwo „Ojczyzny” zaprotestowało z powodu wywiadu premiera Arciszewskiego w grudniu 1944 roku w prasie angielskiej, że nie chcemy Wrocławia i Szczecina. „Ojczyzna” domagała się ustąpienia premiera, a w pół roku później wystąpiła z systemu politycznego II Rzeczypospolitej. W lipcu 1945 roku w Poznaniu rozwiązała się jako organizacja konspiracyjna.

Ale tu chodzi o pismienictwo polityczne dotyczące Powstania. Przez lata nie było sposobu aby napisać wszystko, co polityczne o powstaniu. Sam tego doświadczyłem ze wstępem do mojej książki „Życie w powstańczej Warszawie” w 1965 roku. Cytuję tam książkę niemieckiego historyka Hansa von Krannhalsa „Der Warschauer Aufstand 1944”. Wydano ją w Niemczech w 1962 roku.

Otóż pół roku przeleżała się w drukarni łódzkiej moja książka ponieważ cenzura nie chciała jej „wypuścić”. Właśnie z powodu cytowania przeze mnie pracy tego

Krannhalsa. Ten krótko stwierdził, że Powstanie Warszawskie było w sensie militarnym antyniemieckie, a w sensie politycznym antyradzieckie — o czym sami dobrze wiedzieliśmy. To „łatwo” dziś tak napisać, ale wówczas! Gdy się nie było komunistą, nie „wypadało” wówczas ani w kraju, ani za granicą krytykować Powstania. A ja musiałem napisać, że Powstanie było antyradzieckie (a kto wymordował 250 tysięcy mieszkańców i zniszczył Warszawę!).

A oto wybitny politolog Andrzej Micewski — nie Wielkopolanin — napisał dwa lata temu wprost w wielkopolskim tygodniku „WPROST”, straszne, wręcz brutalne prawdy pod okrutnym tytułem „Samobójstwo z premedytacją” o Powstaniu (nr 6, 1992 z dnia 6 lutego). Zacytujmy tu dwa fragmenty z tego artykułu wyeksponowane przez redakcję.

„Warszawę skazali na zagładę politycy oraz wojskowi, którzy pomieszczyli mistykę i politykę — ludzie obozu niepodległościowego, którzy wykazanie podłości innych przedłożyli nad interes narodowy”.

I drugi cytat.

„Racją bytu polityków i żołnierzy jest ochrona dobra narodu i minimalizowanie jego strat a nie misjanistyczne aspiracje wobec świata.”

Byli tacy polscy historycy którzy na emigracji podzielali zdanie Krannhalsa. Spróbował tego także przed laty w „Polityce” A. Micewski i „zapłacił” za to gorzko w swym środowisku publicystyczno-politycznym.

Ale „Ojczyźnie” pod Warszawą nie chodziło o krytykowanie Powstania Warszawskiego, lecz o wyciągnięcie konsekwencji z klęski tego Powstania w aspektach politycznych na rzecz granic na Odrze i Nysie..

I tu moje „przygody” — i nie tylko moje — z publikacjami po klęsce Powstania.

Obok sprawy Krannhalsa z 1965 roku drugą próbę przeżyłem w 1970 roku z moją „Wielkopolską w cieniu swastyki”. Poświęciłem w niej szczególny rozdział działalności „Ojczyzny” na rzecz granicy zachodniej Polski. Wykorzystałem materiały „spod Warszawy” z 1944 roku. Latami czekałem na druk tej książki. „Chodziłem” z maszynopisem i w Poznaniu i w Warszawie. Wreszcie zdobył się na jej druk Instytut Wydawniczy PAX. Książka miała 400 ingerencji cenzury, z czego 90 musiałem uwzględnić. Nie pozwolono opublikować tekstów memoriałów „Ojczyzny” i ich uzasadnień. Musiałem je rozpisnąć w naracji. Mimo wszystko to był i tak sukces. Z racji cenzury wynikało, że sprawa granicy na Odrze i Nysie to sprawa PPR-u a nie jakiejś tam narodowej organizacji pod nazwą „Ojczyzna”.

W cztery lata później ukazał się specjalny numer „Przeglądu Zachodniego” „W XXX-lecie Instytutu Zachodniego” z głównym podtytułem: „Rola Poznania w dziejach Polski zachodniej XIX i XX wieku”. Wśród szeregu prac również i moja pod tytułem „Z działalności konspiracyjnej Wielkopolan w latach okupacji hitlerowskiej”. Część końcowa tego artykułu — w tej chwili nas najbardziej interesująca — mianowicie konspiracja wielkopolska w czasie Powstania Warszawskiego i po Powstaniu została...opuszczona; po prostu jej nie opublikowano. Wina Instytutu, Wydawnictwa, redakcji, czy cenzury! Do dziś trudno dociec prawdy.

W sześć lat później wystąpiono z kolejną pracą zbiorową pod redakcją Andrzeja Kwileckiego — to jest w 1980 roku — i to staraniem Państwowego Wydawnictwa Naukowego. Książka nosiła tytuł: „Polska myśl zachodnia w Poznaniu i w Wielkopolsce. Jej rozwój i realizacja w wiekach XIX i XX”. Znalazła się w niej również i moja rozprawa — stosunkowo obszerna, bo licząca aż 40 stron druku, pt. „Myśl zachodnia w działalności politycznej Wielkopolan w okresie okupacji hitlerowskiej”. W tym opracowaniu zachowano końcową partię pod ważnym tytułem „Na przełomie 1944/1945 roku”. Tam mogłem chociaż streścić moje wywody z „Wielkopolski w cieniu swastyki”. Ale i tak to był sukces, bo po 10 latach opinia naukowa ponownie dowiedziała się, co robiła Konspiracja Zachodnia po Powstaniu Warszawskim w sprawie polskiej racji stanu.

Tego samego roku odbyła się w Warszawie w Polskim Towarzystwie Historycznym dyskusja nad dziejami „Ojczyzny” Wzięło w niej udział 10 osób z kierownictwa „Ojczyzny”. Jej przebieg opublikowałem wraz z Leopoldem Gluckiem w „Kwartalniku Historycznym” (nr 1, 1980). To ważna publikacja ponieważ jest ona jak gdyby panoramicznym przeglądem osiągnięć właśnie politycznych „Ojczyzny” po klęsce Powstania Warszawskiego, dotyczących Ziem Odzyskanych i udziału tej organizacji — ściśle biorąc jej członków — w gospodarowaniu tych Ziemi.

Dopiero jednak w 1985 roku Jan Jacek Nikisch opublikował w cytowanej już przez nas pracy w „Więzi” — po raz pierwszy w piśmiennictwie przedmiotu — zbiór dokumentów, to znaczy uchwał, memoriałów wraz z uzasadnieniem w podstawowych sprawach dotyczących stosunku „Ojczyzny” — z punktu widzenia Polski — do sprawy Związku Radzieckiego, do Polski Ludowej, sprawy granicy na Odrze i Nysie oraz udziału członków „Ojczyzny” — po rozwiązaniu organizacji — w odbudowie polskiej państwowości po II wojnie światowej. Wszystkie były wyrazem jeszcze jednego doświadczenia — Powstania Warszawskiego.

Edward Serwański

### 2.3. Pamiętajcie o nas w modlitwach Waszych

Poznań, w październiku.

Skromna wizytówka, maleńki skrawek papieru. W czworokąt białego tła ujęty nierówną, prawie niezgrabną, czarną, szeroką linią, pionową i poprzeczną — rysunek: krzyż. Spod krzyża wspinają się wzdłuż ku jego poprzecznej — na której kiedyś Chrystus rozpostarł Swe męczeńskie ramiona — kwiaty. Nad krzyżem aureola. A pod nim napis, drobnutki, perełkowaty, czarnymi maleńkimi literkami zaznaczony:

„...Gotowe serce moje  
o Boże —  
gotowe serce moje...”

Na odwrocie, z prawej strony u góry:

„Pamiętajcie o nas  
w modlitwach  
Waszych”

Trzy, czarne, tuszem znaczone, maleńkie krzyżyki. A pod nimi:

„Nie po to się żyje — by walczyć  
lecz walczy się po to — by żyć  
a jeśli ci życia nie starczy,  
to śmierci spójrz w oczy — i idź!”

Znowu krzyżyk.

Wreszcie imiona:

|            |           |
|------------|-----------|
| „Joanna”   | „Teresa”  |
| „Elżbieta” | „Zofia”   |
| „Irena”    | „Jolanta” |
| „Paula”    | „Ludmiła” |
| „Baśka”    | „Teresa”  |
| „Hala”     | „Stachna” |
| „Litka”    | „Irena”   |
|            | „Oleńka”  |
|            | „Nina”    |
| „Bożena”   | „Danuta”  |

„Fred” „Edward”  
„Milka”  
„Lala” „Wanda”

To wszystko. Koniec.

Alina przywiozła to z Warszawy. Z wrześnieowej rocznicy... Pamiątka po Irce, Milce, Nince...

Legły wszystkie po żołniersku.

W szpitalu przy Miodowej trzasnęły bomby; zwały się piętra; sala operacyjna, ambulatorium, izby szpitalne runęły z hukiem w dół. Płomienie ognia ogarnęły wszystko...

Alina musi być zawsze tam, gdzie najwięcej potrzeba pomocy; jest i tutaj w tej chwili, podbiega do dymiącego pyłem kurzawy i płonącego ogniem rumowiska — ratować. Spod bruku, z piwnic, z czeluści dobiegają głosy. Alina jest już na miejscu. Poznaje uchem swoich.

— Irka!!!...

— Alino...

Poprzez gruzy murów, cegieł i kamieni, rozmowa. Irka mówi spokojnym głosem:

— Jesteśmy przygniecione — wszystkie... Nie możemy się ruszyć. ...Mam głowę między dwiema cegłami... Ugniata straszliwy ciężar od góry... Coraz gorzej... Od dołu ogień... Coraz bliżej... Prosimy o pomoc...

Prawie, że zwyczajna rozmowa Irka mówi spokojnie, jest zupełnie opanowana. Jak dobry żołnierz.

Nagle huk straszliwy. Płomień ognia wybucha ku górze. Ogarnął sobą nawet jęk, który nie doszedł już do ucha Aliny.

I koniec.

A Milka: — uzbrojona w białą szatę Siostry ze znakiem czerwonokrzyżskim na ramieniu — tylko kulka niemiecka świsnęła i trafiła prosto w czoło — w chwili, kiedy wbrew rozkazom wobec niewątpliwego niebezpieczeństwa życia — zносиła z barykady ранnego oficera.

I już było po wszystkim.

Legła młodziutka, piękna, wiośniana. Równa dziewczyna.

Dziś nie wiadomo nawet gdzie spoczywa.

A Ninka — raniona przy Milce!... Zamordowana w szpitalu na Długiej?... Żywce spalona na punkcie sanitarnym?... Utonęła w kanałach w czasie transportu?... Nie wiadomo.

Gdzieś tam na dalekich Powązkach, w kwaterze bohaterów — równiuteńkie mogiły. Dużo kwiatów. Na tablicach z nazwiskami krótki dopisek: Krzyż Walecznych.

To wszystko — dla nielicznych!

A inni...

Dłonią uchwycić można tę skromną wizytówkę, maleńki skrawek papieru, czworokąt białego tła.

To po nich zostało. I żywe, gorące, przejmujące wołanie bohaterskich, umęczonych dusz:

„Pamiętajcie o nas  
w modlitwach  
Waszych”

\* \* \*

Dziś w całej Polsce — po raz trzeci — od lat wojennych żałobne rozpalą się światła! Zaduszek. Nową serc defiladą przemierzmy pośród cich cmentarnych wszystkie swej ziemi mogiły. Od lat sześciu po raz trzeci. Nie było bowiem czasu ani sił w boju długoletnim — krwawić dusze żalem i bólem tych co legli.

A przecież i dziś jeszcze nie uda nam się zebrać wszystkich rozpełzłych po zakamarkach dusz żalów i zastygłych przymusem zapomnienia bólów i ożywić w pamięci i w sercu te bliskie, najukochańsze, najdroższe osoby, istoty, postacie, sylwetki...

Patrząc w smutny szereg imion tej skromnej wizytówki, maleńkiego skrawka papieru — relikwii — serce bije przejmująco. Szereg bowiem potężnieje, rośnie ogromny — aż do granic bez końca — w miliony, miliony, miliony... Kutno, Warszawa, Hel, Oksywie, Westerplatte, Ziemia Francuska, Narvik, Oceany, Arnhem — i znowu Warszawa —

A korona cierniowa narodu polskiego: Pawiak, poznański Fort VII, Montelupich, Zamek Lubelski, Lwów, Katyń, Majdanek, Oświęcim, Treblinka, Dachau, Mauthausen, Gusen, Oranienburg, Stutthof, Ravensbrück, Gross-Rosen...

Szereg upiorny, bez końca, bez końca, bez końca. Wreszcie ostatni poległ: Lenino — ziemia nad Oką, jeszcze raz Warszawa, Poznań, Odra, Kołobrzeg, Szczecin, Nysa, Drezno, Berlin.

Jeden Syn tylko legł za Polskę i jeden Ojciec, jedna Matka i jedna Córka, Żona i Siostra i Brat jeden i jeden Mąż. A w tej wielkiej Jedności — tętniącej milionem wzruszeń serdecznych Narodu — zespoli się świadomość braterstwa i uczucia wielkiej wspólnoty, jakiej nigdy jeszcze Polska w Sobie nie odczuła.

Boć przecież symbole tylko mogiłne los nam pozostawił; a każdy wieniec; kwiat, każde mogiłne światło Zaduszek — rękami Polski — Żałobnicy składane, dosięgać musi Tych, których prochu nawet nie starczyło.

W tej potężnej spójni modlitewnej Naród dziś znajdzie ukojenie bólu i żalu swego i świadomość wielkości ofiary Męczenników i Żołnierzy dla Polski. Bo oto dziś dzień... Poległych — a nie Umarłych.

Życie swe żołnierskie oddając za Polskę nie tylko, że meldunek nam pozostawili błagalny o pamięć w modlitwach, ale w przedśmiertnym widzeniu wszechrzeczy rozkaz wydali do Narodu Swego, który dziś na baczość się zerwie i wysłucha:

„Nie po to się żyje — by walczyć  
lecz walczy się po to — by żyć  
a jeśli ci życia nie starczy,  
to śmierci spójrz w oczy — i idź!”

Z rozkazem miliona poległych idziemy w życie swe, w Polskę w Naród, w Świat nasz cały najtkliwzszymi odruchami serca i myśli, pomni wobec krwi, która się przelała i cierpienie — trud zaszczytny nieść zobowiązanie Ojczyźnie.

Zaduszki to chwila.

A wielkiej Ofierze i wielkiemu Cierpieniu hołd należy się wieczny.

Z zaświatów dalekich wołanie odległe snuć się będzie nieskończenie, a ciche w sercach naszych:

„Pamiętajcie o nas  
w modlitwach  
Waszych”

Pamiętać będziemy  
dziś,  
jutro,  
na zawsze!...

Edward Serwański

### III. Z REDAKCYJNEJ POCZTY

#### 3.1. Pisze Andrzej Kochowicz – z Leszna

##### Spotkanie po latach

To spotkanie było zupełnie przypadkowe. Umówiłem się z naszym Przyjacielem, p. Aleksandrem w Jego ogródku działkowym. Z rodziną mieliśmy spędzić tam cały dzień, zjeść dobry obiad, pogadać, pomarzyć i po prostu odpocząć w tym Jego gaju akacjowym. Nie mogłem przewidzieć, bo niby skąd, że spotkam się w tym dniu z trzema ludźmi, którzy są żywą, jakże bolesną historią naszych, polskich losów.

Wchodząc na działkę nie wiedziałem, że przyjechali do swego byłego komendanta Jego dawni towarzysze broni. Spali tam po długiej podróży. Jechali całą dobę z Chełma, aby powspominać sobie jak to przed laty, przed wieloma laty, w najgorszych dla Polski czasach oddali swoje życie do dyspozycji Ojczyźnie.

Ci żołnierze – wojownicy mają dziś po około 80 lat. Wtedy, kiedy stawali przed kulami wroga byli młodymi, pełnymi sił i werwy młodzieńcami. Byli „wściekli” i z tą wściekłością walczyli.

Patrzę na tych ludzi z pozycji człowieka, który nie przeżywał tamtych okropności. Są dla mnie bohaterami, powinni takimi być dla wszystkich. Zostało ich, niestety, niewiele. Dzięki takim, jak ONI, możemy żyć, możemy być spokojni o to nasze jutro i to bez pistoletu pod poduszką.

Wszyscy trzech „siedzieli” w tej, złej sławy kaźni na Zamku Lubelskim, dwóch z nich miało wyroki śmierci wydane przez PRL. Zostali ułaskawieni. Uzyskali jakąś tam satysfakcję, dostali medale odznaczenia i gratyfikacje po wielu latach. Dostali coś na piśmie i w metalu. Dobrze. Czy tylko jest to całą satysfakcją za życie, które złożyli w ofierze dla nas, dla żywych, dla Ojczyzny, którą kochają, mimo że ich wcześniej gnębiła za tę ich odwagę, za dzielność, za oddanie, za ryzyko i za tego wielkiego ducha, który w nich pozostał do dziś?

Zaśpiewali piosenkę partyzancką, tę samą, którą śpiewali po udanej akcji. Ich głosy brzmiały dumnie bo wiedzą, że mają prawo do tej dumy. Mają też prawo do chwały, o którą słusznie dopomina się dr Chlebowski, a skutecznie w tej sprawie działa dr Ganowicz, prezes Oddziału Związku w Lesznie.

Trzeba mi wreszcie podać, o kim piszę:

Aleksander KOZYRA, major w st. spocz., żołnierz 1939 r., partyzant, więzień gestapo w Zamku Lubelskim,

Józef SZCZUREK, podoficer WP, partyzant, więzień gestapo i PRL, skazany na śmierć przez władze komunistyczne,

Józef WUSZCZEWSKI, żołnierz AK, partyzant, więzień gestapo, skazany na śmierć przez władze komunistyczne, prześladowany.

Cześć IM WSZYSTKIM!

Andrzej Kochowicz

### IV. INFORMACJE I KOMUNIKATY

#### 4.1. Odeszła na wieczną wartę

14 lipca 1994 r. zmarła w Szczecinie dh hm Irena Petri-Zaniewska, drużynowa drużyny „Bobrów” w Poznaniu w okresie okupacji.

Do szkoły podstawowej i gimnazjum uczęszczała do SS. Urszulanek w Poznaniu. Tam też do XVII pzd harcerskiej im. Wandy Malczewskiej. Nawet po zdaniu matury pozostała związana z drużyną. Była zastępową, a na obozach pełniła funkcję oboźnej. Za swoją pogodę ducha i zawsze serdeczny uśmiech, bardzo lubiana przez młodsze harcerki, była dla nich wzorem do naśladowania jak należy realizować przyrzeczenie harcerskie „Całym życiem służyć Bogu i Polsce...”.

Po dramacie września 1939 r., gdy rozpoczęła się okupacyjna codzienność, odnalazłyśmy się zupełnie przypadkowo. Wszystkie wyrzucone ze swoich domów, nie znając nowych adresów, odkryłyśmy, że dh Irka Petri pracuje w sklepie elektrycznym f-my Harmel przy ul. Półwiejskiej i prowadzi tam sprawy biurowe. Początkowo chodziło się tam kupować baterie, żarówki lub inne drobiazgi elektrotechniczne, a po powołaniu właściciela sklepu do służby wojskowej, sklep

ten stał się z czasem punktem kontaktowym, tym bardziej, że jedyną ekspedientką była kuzynka naszej przybocznej Oli Pospieszalskiej z XVII-ki.

Dh Irka zaczęła gromadzić wokół siebie najpierw znane jej ze szkoły i drużyny harcerskiej dziewczęta, później tę grupę uzupełnili bracia, przyjaciele i przyjaciele, za których mogliśmy ręczyć, że są nie tylko harcerzami z innych poznańskich szkół, lecz również gorącymi patriotami.

Dh Irena najpierw gromadkę traktowała towarzysko, aby ją lepiej poznać, później zlecała drobne zadania, by się przekonać czy je odpowiednio realizujemy i sprawdzała naszą postawę patriotyczną. Te nasze stałe kontakty pozwalały nam łatwiej znosić ciężką pracę u okupanta. Początkowo o tym nie wiedzieliśmy, że dh Irena, która podjęła studia na Uniwersytecie Poznańskim na Wydziale Filologii Romańskiej – należy do konspiracyjnego Akademickiego Koła Harcerskiego, które postanowiło, że każdy członek AKH'y zgromadzi wokół siebie młodych harcerzy. Zostali oni nazwani „Małą AKHą”. Z czasem nasza drużyna przyjęła nazwę „Bobry”. Rotę przysięgi konspiracyjnej złożyliśmy 22 listopada 1940 r. na Krzyż Harcerski dh phm Ireny Petri w czasie wypadu do Dębiny. Pod Jej kierownictwem został przygotowany i realizowany plan pracy.

Całą tą różnorodną naszą działalnością kierowała dh Irka, pozostawiając nam jednak zawsze wolny wybór. Nie wiedzieliśmy jeszcze wtedy, że realizowała program Szarych Szeregów „Dziś, Jutro, Pojutrze”. Toteż gdy w lutym 1944 r. została aresztowana – razem z dh Ireną Tarnowską, Sabidą Łukomską, Aleksandrą Bielerzewską i Haliną Piechel – by poprzez obóz w Żabikowie dotrzeć do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, zapoczątkowaną przez Nią pracę prowadziliśmy dalej, rozszerzając nawet niektóre formy tej działalności.

Dh Irena Petri, zgodnie z przyrzeczeniem harcerskim, nawet w obozie koncentracyjnym aktywnie działała w obozowej drużynie „MURY”. We wstępie od Redakcji – do wydanej w 1979 r. książki pt. „Mury w Ravensbrück” podkreślono, iż „Mury”, to „opowieść o męczeństwie, odwadze, przyjaźni, solidarności i woli przetrwania...”. Godło „Mury” było symbolem prężności organizacyjnej i psychicznego odgródzenia się od tragizmu obozowej rzeczywistości. Drużyna, której harcerskie hasło „Trwaj i innym pomóż przetrwać” przenikało do więziennych baraków, niesło więźniarkom nadzieję na wzajemną pomoc i opiekę, koło tęsknotę za wolnością w umiłowanej Ojczyźnie, za rodziną i bliskimi. Dla harcerek „Mury” były azyłem, źródłem siły, samoobroną przed okrucieństwem hitlerowskich oprawców.

Dh Irena Petri, o delikatnej strukturze fizycznej, była silna duchem. Przeżyła szczęśliwie obóz koncentracyjny, powróciła do Poznania, do swoich „Bobrów”. Po dojściu do sił i odszukaniu rodziny, osiedliła się w Szczecinie. Chociaż nie o taką Polskę walczyła i cierpiała, podjęła pracę z młodzieżą jako lektorka na Uniwersytecie w Szczecinie oraz wypełniając swoją służbę harcerską działała – nawet w najmniej sprzyjającym okresie w Komendzie Chorągwi Szczecińskiej – wpajając młodemu pokoleniu ideały harcerstwa, by służyć Bogu i Polsce. Po 1945 r. pełniła funkcję Komendantki Hufca Harcerek, a do końca życia działała w Komisji Historycznej Komendy Chorągwi ZHP w Szczecinie.

Po przejściu na emeryturę kontynuowała pracę w harcerstwie do momentu gdy na skutek wylewu doznała częściowego paraliżu. Nie poddała się jednak chorobie. Jeszcze tak niedawno jedna z druhen z drużyny „Bobry” Bożenka Nowicka, również stale mieszkająca w Szczecinie, w czasie krótkiego pobytu w Poznaniu zabrała dla Irki obszerny list z relacją o poznańskich „Bobrach”. O ostatnim jak się później okazało spotkaniu z dh Irką tak do nas napisała: „Oczywiście list już dawno dostarczyłam. Cieszyła się ogromnie. Jest w niej coś, czego mogłby pozazdrościć każdy z nas. Emanuje z Niej spokój, pogoda ducha i całkowite podporządkowanie się losowi. A to jest wielka sztuka”.

Taką pogodną i uśmiechniętą będziemy Ją zawsze pamiętać.

Cześć Jej pamięci!

Urszula Hoffmann  
z drużyny „Bobry”

Wydawca: ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ – ZARZĄD  
OKRĘGU WIELKOPOLSKA  
al. Niepodległości 18 p. 330, 61-714 Poznań, Tel. 696-918 Konto PKO I O Poznań nr 63-513-9436-132  
Społeczny Komitet Redakcyjny:  
Witold Józwiak, Anna Kowalska, Witold de Mezer, Janusz Sławek, Jerzy Żurkowski

OP 98/84